Arkusz 1.

Nr 94. Dnia 30 Kwietnia Poniedziałek. Dnia 18 (30) Kwietnia 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Dziś: S. Katarzyny Seneńskiej.
Jutro: ŚŚ. Filipa i Jakóba Apostołów.
Środa: SS. Anastazego i Zygmunta.
Czwartek: Znalez. ś. Krzyża i Ś Aleksandra.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 34 | Długość dnia godzin 14 m. 49
Zachód „ „ 7 m. 22 | Przybyło „ „ 7 m. 6

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Piątek: ŚŚ. Florjana M. i Moniki Wdowy.
Sobota: Piusa V Papieża.
Niedziela: S. Jana w Oleju.
Poniedziałek: Ś.Ś. Dominiki P. M.

— W dniu wczorajszym w kościele Ś-go Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie obchodzoną była odpustem zupełnym doroczna pamiątka Ś-go Witalisa, Wotywę odpustową odprawił JX. kanonik Kaczanowski, Dziekan kapelanów wojskowych, Summę zaś celebrował JX. Dunin, w czasie której słowo Boże głosił JX. Zdzitowiecki, wikarjusz kościoła N. Panny Marji na Nowem-Mieście, a licznie zebrany chór amatorski, pod dyrekcją p. Rosłońskiego odśpiewał w czasie Wotywy mszę kompozycji Krogulskiego Nr 8, a w czasie Summy Mszę kompozycji Gounoda, 5-cio-głosową; na Ofertorium, solo tenor, odśpiewał arję ze Stabat Matter Rossiniego; na Benedictus, solo sopran i chór Bethovena.

Po ukończeniu Summy, odbyła się wewnątrz Świątyni uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem, a następnie udzielonem zostało licznie zgromadzonym pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Kaplica przy tymże kościele, w której się znajdują relikwie Ś-go Witalisa przez dzień cały licznie też wczoraj zwiedzaną była.

Święty Witalis rodem z Medjolanu, w wojsku jeszcze będąc, przyjął wiarę Chrystusa Pana, w której utwierdził także żonę swoją Walerję, oraz dwóch synów: Protazjusza i Gerwazyusza, wychowując ich w bojaźni Bożej. W wojnach mężniejszego nadeń nie było żołnierza.

Witalis jawnie wyznawszy, że jest sługą Chrystusa Pana, na śmierć męczeńską skazanym został. Wrzucono go bowiem żywcem w dół głęboki, kamieniami przygnieciono, a nakoniec żywego jeszcze zakopano.

Zacna jego małżonka Walerja dowiedziawszy się o tem w Medjolanie, udała się po ciało swego małżonka do Rawenny, ale chrześcijanie tamtejsi, ciesząc się z posiadania tak drogiego skarbu, jej go wydać nie chcieli, wracając do domu wpadła w ręce pogan, którzy właśnie ofiary bogom swoim czynili, nakłaniając i ją do tychże, a kiedy wyznała że jest chrześcijanką, zaczęto ją bić tak, że ją na pół żywą do domu przywieziono, gdzie wkrótce, dążąc za swym małżonkiem po koronę męczeńską, chwalebny żywot zakończyła, zaleciwszy w testamencie toż samo synom swoim Protazjuszowi i Gerwazjuszowi, co też oni jako miły przekaz rodziców swoich czasu swego na cześć ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa Zbawcy naszego spełnili. Działo się to około roku Pańskiego 70.

— Na odpust wczorajszy do kościoła powązkowskiego, podążyło już na ranne Wielkie Nabożeństwo liczne grono wiernych, na popołudniowe zaś, gdzie Słowo Boże przy pięknej pogodzie głoszonem było pod niebios sklepieniem, zebrali się tak tłumnie pobożni, że prócz Świątyni i w miejscu przed Świątynią formalny tłok był. — Procesje uroczyste z Najświętszym Sakramentem, odbywały się tak z rana jak i po południu po cmentarzu naokół kościoła. Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone pobożnym zakończyło miesięczny ten Odpust.

— W kościele archi-katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana celebrował w dniu wczorajszym tak ranne jak i popołudniowe Nabożeństwo JX. Dietrich, kanonik archikatedralny (jubilat), Słowo zaś Boże głosił JX. Gizaczyński, wikarjusz kościoła S tej Trójcy na Solcu.

— W dniu więc dzisiejszym wieczorem, a od dnia jutrzejszego poczęwszy, tak z rana jak i z wieczora odbywać się będą przez cały następny miesiąc w Świątyniach tutejszych Nabożeństwa majowe ku czci Najświętszej Niepokalanie Poczętej Boga Rodzicy Dziewicy.

— W kościele Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odbywać się będzie w dniu jutrzejszym trzecia z kolei Nowenna do Ś-go Antoniego, w czasie której odprawioną zostanie o godzinie 10-tej z rana, uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją.

— W niedzielę, 17go (29) b. m., w uroczystość rocznicy urodzin JEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA, odprawione było Nabożeństwo uroczyste w Prawosławnej Maryjskiej Cerkwi na Pradze, o godzinie 11tej z rana, i w kościele katedralnym katolickim Śgo Jana, o godzinie $9^1/_2$ z rana. Tegoż dnia odprawione były Nabożeństwa uroczyste we wszystkich tutejszych cerkwiach zarządu wojskowego i w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie, przyczem odczytano Manifest NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

O godzinie 7 wieczorem, dane było galowe przedstawienie w teatrze wielkim, za nadejściem zaś zmroku, miasto uilluminowano.

W ogrodzie Saskim i parku Łazienkowskim, grały orkiestry wojskowe, od godziny $4^1/_2$ po południu do zmierzchu. (Gaz. Polic.)

— Wczoraj po Nabożeństwie JW. Jenerał-Gubernator raczył przejrzeć część garnizonu warszawskiego:

O godzinie 5-tej z południa odbył się u JW. Jenerała Gubernatora obiad wystawny na 112 osób, między którėmi znajdowali się główni przedstawiciele władz wojskowych, cywilnych, oraz mieszkańców miasta. Podczas obiadu JW. Naczelnik kraju wzniósł toast za zdrowie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA jako w dzień urodzin NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY.

Toast ten przyjęto nieustającemi okrzykami radości i zapału.

Następnie JW. Główny Naczelnik kraju wyrzekł słowa następujące:

„Szósty dzień mija, jak wojska nasze przekroczyły granice Turcji europejskiej i azjatyckiej. „Rzecz prosta, iż wszyscy jak tu jesteśmy, przyjmujemy najżywszy udział w losie naszych walecznych „współbraci i z całej duszy życzymy im jaknajświetniejszego powodzenia na polu chwały. Z tego powodu, panowie, proponuję wam wniesienie toastu „za zdrowie dostojnych głównodowodzących armją „czynną i kaukazką, JJ. CC. WW. KK. MIKOŁAJA „MIKOŁAJEWICZA i MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA, zarówno „jak i za zdrowie wszystkich przyjmujących udział „w toczącej się obecnie wojnie.“

Słowa JW. Głównego Naczelnika kraju przyjęte zostały z jaknajżywszym zapałem.

Telegramy odebrane przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA i otrzymane od JEGO CESARSKIEJ MOŚCI odpowiedzi:

NAJJAŚNIEJSZEMU PANU!

U stóp WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI składam najpoddańsze pozdrowienie mieszkańców powierzonego mi kraju i wojsk warszawskiego okręgu wojskowego.

Zanosimy najgorętsze modły do WSZECHMOGĄCEGO aby obdarzył CIĘ NAJDOSTOJNIEJSZY MONARCHO, przy upragnionem dla nas zdrowiu i spokoju ducha, najzupełniejszem powodzeniem i sławą.

(podpisał) *Generał-Adjutant hrabia Kotzebue.*

W odpowiedzi na powinszowanie złożone Najjaśniejszemu Panu w dniu Jego urodzin przez Głównego Naczelnika kraju, Najdostojniejszy Monarcha raczył odpowiedzieć telegramem przesłanym na imie Jenerała Gubernatora Hr. Kotzebue. Powtarzamy tu w dosłownym przekładzie słowa Najjaśniejszego Pana:

„Serdecznie dziękuję za przesłane mi przez Was, od siebie, od wojsk i od mieszkańców powierzonego Wam kraju pozdrowienie i wyrażenie uczuć wiernopoddańczych.“

W WALCE Z ŻYCIEM

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg. — Patrz Nr 93).

— Chce się popisać.... Przypomina obecnym, że będzie teściem mego syna,—pomyślał Adam gniewnie. Wnet jednak spostrzegł, że Rudolf jest ogromnie zmieszany. Pulchna jego twarz była żółta, ręce mu drżały.

— Co ci jest? zapytał zdziwiony prezes.

— Nieszczęście! szepnął Rudolf. Dla czegom ja o ten majątek układy rozpoczął, — dodał jakby do siebie.

Z kolei Adam uczuł trwogę, Rudolf zaś mówił dalej:

— Nasz Miecio....

— Czy chory? przerwał prezes, blednąc.

Rudolf upadł na krzesło i schwycił się obiedwoma rękami za czoło.

— Mówże co się stało! krzyknął Adam głosem chrapliwym i targnął go za ramie.

Zamiast odpowiedzi, Rudolf wydobył dużą kopertę i oddał ją prezesowi; potem oparł łokcie na stole i ukrył twarz w dłoniach.

Do pokoju wbiegł gospodarz nigdy nie odznaczający się wielkim taktem i wesoło zawołał:

— Usuwacie się panowie od towarzystwa, to nie ładnie... Aha! widzę jakieś depesze?... Czy mogę powinszować dobrych nowin?...

— Syn mój nie żyje! jęknął Adam i wybiegł bez pożegnania.

Gospodarz wrócił spiesznie z nowiną do gości, a Rudolf zostawszy sam mruczał:

— Szkoda chłopca, ale szkoda i tamtych dóbr. Węgiel i kamień litograficzny! A wszystko to jakbym za okno wyrzucił!...

V.

Zobaczywszy na ulicy Adama, lokaj stojący przy karecie otworzył drzwiczki; ale prezes nawet nie spojrzał na niego i poszedł chodnikiem, chwilami zataczając się. Ogromne, nie dające się sformułować uczucie boleści przygniatało go. Z trudnością przypominał sobie, że jest na ulicy i dziwił się, że nie może zapanować nad nogami, które mu się plątały niekiedy.

Potem przestał się dziwić i przestał myśleć. Machinalnie odwrócił głowę i ujrzał swoją karetę, która wśród cieniów nocy posuwała się zwolna jak za pogrzebem. Wtedy znowu szepnął:

— Syn mój nie żyje!...

Wyprostował się i szedł dalej sztywny.

W duszy tego człowieka pod grubą skorupą egoizmu, chęci błyszczenia wśród zbytków, fałszywej dumy i jeszcze fałszywszej idei rodowej, kryła się potężna miłość dla syna. Póki na niego patrzył, póki obcował z nim osobiście i listownie, nie przeczuwał nawet jak go kocha. Zrozumiał to dopiero dziś, gdy piorun śmierci zdruzgotał skorupę, z pod której teraz lawa niezmiernej boleści wypłynęła.

Jego syn umarł! Do tej pory nie było to synów widział on okrytych całunem? ilu rozpaczy rodzicielskich był świadkiem? lecz ani jedno ani drugie nie robiło na nim wrażenia. Dziś dopiero poznał, że jest coś straszniejszego od śmierci rodziców i żony, od bankructwa i upokorzeń—oto śmierć syna. Tamci, którzy poprzednio umierali nie byli jego synami,—ci którzy płakali nad nimi, nie jego serce nosili w rozdartych piersiach.

Do swego gabinetu wszedł Adam na palcach; podkręcił płomień lampy i wydobył z kieszeni kopertę oddaną mu przez Rudolfa. Był tam list, obcą pisany ręką, w którym jeden z kolegów donosił, że Mieczysław—rzucił się pod biegnący pociąg, a także kartka od samego Mieczysława.

„Przebaczcie mi ojcze i siostro,—pisał zmarły, — bo Bóg już mi chyba przebaczył. Zdrowie moje do reszty podkopane, zdolności z każdym dniem gasną. Umieram, bo lękam się szaleństwa, które mi nieustannie zagraża, bo nie mam odwagi konać, Bóg wie jeszcze jak długo....“

W końcu znalazł Adam świadectwo podpisane przez kilku lekarzy, że od pewnego czasu Mieczysław lubo na krótko, wpadał w stan obłędu. Nie donoszono o tem wcześniej ojcu, z powodu usilnych błagań syna, który obiecywał, że sam wróci do kraju, aby odpocząć.

Dla Adama przyczyny śmierci syna stały się teraz zupełnie jasne: był to rezultat odziedziczonej wątłości po matce, najnierozsądniejszego systemu wychowania i sztucznych warunków życia. Gdyby z tych

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

—*B*— Z estrady koncertowej ostatnie już w tym sezonie dolatują odgłosy.

Uśmiecha się słonko cieplejszym uśmiechem, — więc muzyka stanie się miłą wymówką, przyjemnym pozorem osłaniającym częste rendez-vous Warszawianina z wiosną kwiecistą, Warszawianki z majem rozpromienionym.

Fliege będzie dyskretnym, pobłażliwym, poetycznym pośrednikiem.

Tymczasem na pożegnanie pory koncertowej przywitał się z nami Rychter.

Rychter zawsze ten sam, zawsze pełen życia, energji, zapału — artysta znakomity, którego talent tak długo i tak pięknie scenie naszej przyświecał.

Nic się nie zmieniło w tej fizjognomji stworzonej do odbijania wrażeń najsubtelniejszych, w tym głosie, którego brzmienie wskrzesza w wyobraźni słuchacza tyle typów tak różnie a tak doskonale plastycznych, tyle postaci samodzielnie kiedyś do życia powołanych siłą twórczą artysty.

Ten głos, ta fizjognomja i te kreacje, zespolone nierozdzielnie w pamięci publiczności wprowadziły ją odrazu w rozległą krainę charakterystyki, w której Rychter pozostanie zawsze królem nie potrzebując sięgać po berło Salomona, ani wdzierać się do królestwa erotycznego patosu, choćby po ogniste serce Sulamity. Jakoś wszystkim lepiej do przekonania trafił afekt pana Łowczego Koziroga do panny Chorążanki, aniżeli wschodnia namiętność koronowanego syna Betsabei; więcej prawdy i uczucia dźwięczało w głosie Berdysza ofiarującego charta polskiemu magnatowi, aniżeli w miłosnych zaklęciach monarchy-poety rzucającego państwo swoje pod stopy Sulamity.

Przeciągły oklask rozległ się w sali po ostatnim wierszu „Trędzlowego“ Syrokomli, przypominając i Rychterowi i słuchaczom dobre czasy, kiedy zapał taki witał każde ukazanie się na scenie ulubionego artysty, kiedy Rychter należał do coraz szczuplejszej dziś garstki artystów przechowujących tradycję poważniejszej pracy i cieplejszej miłości dla sztuki.

W deklamacji przyjęli jeszcze oprócz Rychtera udział: amatorka pani Kamińska, i pan Józef Kotarbiński, który wkrótce na szerszem polu, bo na scenie zarekomendować się zamierza publiczności, jako aspirant na artystę dramatycznego.

Część muzyczna wieczoru złożyła się, dzięki koleżeńskiej pomocy panów: Barcewicza i Michałowskiego, pani Kleczyńskiej i pana Władysława Naimskiego, oraz wokalnego kwartetu męzkiego Stattlera.

* * *

Tegoroczna kronika estrady zamyka się dobrym uczynkiem.

Pan Münchheimer urządził wczoraj w salach redutowych drugi koncert na dochód niezamożnych studentów tutejszego uniwersytetu.

Program jak zawsze, zajmujący, wyborowy, umiejętnie spleciony był z muzyki i deklamacji. Pierwsza z natury rzeczy przeważała, ale nie tą szablonową przewagą, polegającą na mnogości byle jak dobranych numerów. Układowi przewodniczył jak zawsze smak artystyczny i wzgląd na wymagania poważnej sztuki, której pan Münchheimer gorliwym jest u nas przedstawicielem.

Orkiestra wykonała wybornie pierwszą część symfonji Rubinsteina „Ocean,“ — dzieła imponującego malowniczością i plastyką artystycznie trzymaną w granicach tych środków, jakie orkiestra rozumnie użyta dać może; i „Przelot Walkyrji“ dziwactwo wynikające z tej samej zasady *ad absurdum* doprowadzonej przy pomocy zmaterjalizowanej instrumentacji.

Trzy ustępy zbiorowe koncertu: Trio z „Wilhelma Tella“ duet z „Matrimonio segreto“ i finał z „Cosi fan tutte“ trzy arcydzieła, stanowiły cenną programu ozdobę.—Solowy śpiew przypadł w udziale pannie Szczepkowskiej, która z wielkiem poczuciem dramatycznem odśpiewała arję z op. „La forza del destino“ Verdiego.

Dwa pozostałe numera przypadły na deklamację, której podjęli się Królikowski i panna Deryng.

Królikowski wybrał sobie opowiadanie Gustawa z „Dziadów.“ Trudno było o lepszy wybór,—ale też tylko taki mistrz słowa sprostać mógł takiemu zadaniu. Jeżeli kiedy Gustaw był upiorem, to dzisiaj, zjawiając się między staremi dziećmi wylęknionemi przed duchem romantyzmu. Świat, z którego powraca do nas kochanek Maryli, ma być dla nas światem umarłych a ponieważ:

„Trzeba z żywymi naprzód iść,
„Po życie sięgać nowe“...

Więc trzeba też było wielkiej potęgi słowa, ażeby wskrzesiwszy tę marę z cmentarzyska uczuć, nad któremi tak wytrwale powtarzamy „requiescant in pace“—przyspieszyć „żywym“ uderzenia serca, przykuć ich do słów upiora i przekonać, że w uczuciu żyje pierwiastek nieprzemijający, wieczny, czysty duch stojący na pograniczu dwóch światów „umarłych i żywych,“ który jednem skrzydłem grób, drugim kolebkę osłania.

Dokazał tego Królikowski— publika zapomniała o Gustawie romantyku, a słuchała z zachwytem Gustawa człowieka — i był to zaiste wielki tryumf artysty, któremu oklask dostał się nie od stronnictwa literackiego, ale od od porwanej serdecznym zapałem publiczności.

Panna Deryng z wielkiem uczuciem wypowiedziała pełen poezji monolog z „Precjozy.“ Muzyka Webera ślicznie ilustrowała ten ustęp, który w niejednym słuchaczu obudził tęsknotę za całością, obfitującą w wiele lirycznych i dramatycznych piękności.

Z OKOLIC TEATRU WOJNY.

II.

Dziwny to kraj ta Rumunja.

Ręczę, że żaden z etnologów świata nie potrafiłby rozebrać krwi płynącej w żyłach tak zwanych Rumunów.

Grunt jest tam niby to łaciński, rzymski. Najdawniejsi znani mieszkańcy Dacji byli osadnikami przybyłymi z Italji.

Jednakże między nimi znajdowało się chyba mało Rzymian czystej krwi. Najlepszym dowodem język rumuński.

Jest w nim potrosze wszystkiego: jest dawna ł[illegible] na, są wyrazy hiszpańskie i starogallickie, jest m[illegible] stwo pierwiastków słowiańskich i greckich. Nic d[illegible] wnego, że Rumuni nie mają dotąd ani gramaty[illegible] ani pisowni ustalonej.

Za tę ostatnią wadę nie rzucajmy na nich kam[illegible] niem.

Ale nie rzucajmy też kamieniem na biednych dzi[illegible] nikarzy, którzy nie wiedzą dziś, dalibóg, jak pi[illegible] nazwy różnych miejscowości rumuńskich.

W innych krajach pochodzenie wyrazu stano[illegible] o jego ortografji. Tu trzebaby być Mezzofantim, że[illegible] się pochodzenia domacać.

Wyobraźcie sobie język w którym „syn“ zowie s[illegible] *fiiul*, „dziadek“ *bunul*, „mąż“ *barbatul*, „żona“ ne[illegible] *sta* a „sługa“ *sluga*. Każde cielątko z innej obory.

Nasz zwyczaj pisania imion własnych taką or[illegible] grafją jak się one piszą w swoim języku, nie może być wszędzie zastosowany, bo sami Rumuni nie wi[illegible] dzą np. jak pisać Giurgewo. Czy Giurgewo, c[illegible] Giurgia?

W takich razach najlepszą jest zasada trzyma[illegible] się ortografji przyjętej przez większość pisarzy z[illegible] chodnich.

Ale powiecie, mniejsza o pisownię, myśmy c[illegible] kawsi szczegółów geograficznych niż gramatyki. M[illegible] cie słuszność, czytelnicy, tylko że szczegóły geogr[illegible] ficzne zajmują was pod jednym maleńkim warun[illegible] kiem: o ile się odnoszą do miejscowości, którędy p[illegible] stępuje armja rossyjska, o ile te miejscowości mog[illegible] być polami bitew.

A wasz sługa, niestety, o ruchach armji wie ba[illegible] dzo niewiele, boć takie rzeczy wszędzie i zawsze s[illegible] trzymane w tajemnicy.

Jednakże... Kalafat. Ah! ten Kalafat, wszyscy d[illegible] o nim mówią. I słusznie.

Pierwszą przeszkodą, jaką armja rossyjska na[illegible] potka w swoim pochodzie ku właściwej granicy t[illegible] reckiej, jest rzeka Dunaj, która na długość mil sz[illegible] ściudziesięciu otacza Turcję jak fosa forteczna.

Linja Dunaju jest pierwszą linją obronną turków w Europie.

Wzdłuż tej rzeki, odgraniczającej Bulgarję od R[illegible] munji wznosi się kilka twierdz, których pierwotn[illegible] mury zbudowali jeszcze niegdyś Rzymianie: Wi[illegible] dyń, Nikopolis, Ruszczuk, Sylistrja, Hirsowa, Isa[illegible] cza, Tulcza.

Już w czasie wojen 1828—1829 i 1853—18[illegible] punkty te odegrały ważną rolę, choć wówczas jeszc[illegible] fortyfikacje ich były bardzo słabe. Dziś zostały ot[illegible] czone redutami, fortami i jeżą się na wszystkie str[illegible] ny działami Kruppa.

Paręset tych dział sprowadzono z Konstantynopol[illegible] przez samą Warnę.

Prawie naprzeciw każdej z wymienionych fort[illegible] tureckich, wznosi się na lewym brzegu Dunaju o[illegible] powiednia forteca rumuńska. W czasie pokoju fr[illegible] ternizują one z sobą, dziś wyszczerzają na siebie [illegible] by. Tak np. Giurgewo i Ruszczuk, Kalafat i Wi[illegible] dyń.

Te dwie ostatnie warownie są bardzo ważne z te[illegible] powodu, że leżą u samego krańca linji Duna[illegible] i u zbiegu czterech granic: Turcji, Rumunji, Ser[illegible] i Austrji. Widdyń należy do Turków, Kalafat d[illegible]

---

przyczyn usunięto choć jedną, zdolny ten i zacny młodzieniec nie skończyłby tak marnie.

Z kolei przyszła prezesowi na myśl Helenka. I ona przecież odziedziczyła chorobę sercową i jej nie pozwolono się rozwinąć... Do świeżej boleści po stracie syna przybyła teraz Adamowi obawa o zdrowie córki i — co mu się nader rzadko zdarzyło, poszedł do jej sypialni.

Pokój dziewicy zalewało łagodne, niebieskawe światło lampy. Przy blasku jej prezes spojrzał na córkę i pot kroplisty wystąpił mu na czoło. Helenka spała twardo, twarz jej miała jakiś sinawy odcień, na smutnie uśmiechniętych usteczkach można było dostrzedz ślady gorączki. Oddychała szybko i niespokojnie, a gdy ojciec dotknął jej ręki, uczuł że puls bije nierówniej jeszcze niż zazwyczaj.

— Kto tu?... zapytała nagle przebudzona.

Szeroko otwarte oczy jej mocno błyszczały; uśmiechała się, lecz przez długą chwilę była nieprzytomna.

— Ach! to ty papo?—dodała. Czy już dzień?..

I znowu opadła na poduszki, ujęta snem chorobliwym. Gdy prezes schylił głowę, usłyszał ciężkie i nierówne uderzenia jej serca. Ogarnął go taki żal, takie jakieś osłabienie, że chciał uściskać, utulić to jedyne już teraz dziecko i—zapłakać. Ale że nie robił tego nigdy, że podobny objaw rodzicielskiej tkliwości wydawał mu się czemś nienaturalnem, cofnął się więc, z trudnością powstrzymując łkania. Znowu przypomniał sobie Mieczysława i począł w duchu oskarżać wszystkich i złorzeczyć wszystkim. Wszakże syn słabą kompleksję odziedziczył po matce? Wszakże to matka przeciążała go w dzieciństwie bezużyteczną pracą? To Grodek zapalił w nim namiętność do nauki i zachęcił do szkoły politechnicznej? To wreszcie najbliższym powodem samobójstwa, była niecierpliwość tego bezwstydnego chciwca Rudolfa, który już dziś narzeka, że rozpoczął układy o nabycie ich dawnego majątku!

Słowem, w oczach tego szalonego marzyciela, winnym był cały świat, tylko—nie on sam. Nie on, który wybierał matkę dla swych dzieci i który wdzięki ich i zdolności robił głównemi czynnikami samolubnej i bezrozumnej walki przeciw duchowi czasu.

VI.

Stosunki Adama z Rudolfem zostały zerwane w sposób dosyć nawet gwałtowny. Przy pierwszem spotkaniu się, rozdrażniony Adam zarzucił swemu wspólnikowi chciwość i brak delikatności uczuć, natychmiast zażądał dymisji z urzędu prezesa i rachunków z sumy u Rudolfa złożonej. Gdy to nastąpiło, pan Adam przekonał się, że mu grozi ostateczna ruina: nie tylko bowiem stracił wielki i pewny dochód, ale nadto zamiast kilkunastu, otrzymał parę tysięcy rubli kapitału. Resztę sam w ciągu paru lat stracił, ciągle oglądając się na miljony Rudolfa.

Nieszczęście nie przychodzi nigdy samo, wnet bowiem Helenka wpadła w ciężką słabość, dowiedziawszy się o śmierci ukochanego brata. W kuchni, przedpokojach i garderobie szeptano. Dama też do towarzystwa, wyrozumiawszy co się dzieje, uczuła niepohamowaną tęsknotę do Francji i poraz pierwszy w tym domu dostała spazmów.

Opinja tymczasem nie próżnowała,—w mieście poczęły krążyć najdziwaczniejsze plotki. Gdy zaś prz[illegible] setne usta dowiedziano się, że Adam zabronił syn[illegible] wi na rok przerwać nauki, wybuchło oburzenie. J[illegible] dni utrzymywali, że pan Adam jest szaleńcem, któ[illegible] w pogoni za marą wielkości — zabija własne dzie[illegible] Drudzy — nazywali go kuglarzem, który nizkie c[illegible] egoistyczne zasłaniał maską idei rodowej. Inni [illegible] rzucali mu niewdzięczność względem Rudolfa. Wsz[illegible] scy zaś w duchu przyznawali, że pan Adam jest j[illegible] nieodwołalnym bankrutem, którego unikać nale[illegible] Póki miał znaczenie i w perspektywie duży mająt[illegible] tolerowano jego kastowość i pomiatanie ludźmi, [illegible] dziś nie było już interesu.

Poglądy takie krążyły między ludźmi wszelk[illegible] klas i stanowisk—i nie dziw! Byłże bowiem choć [illegible] den człowiek, któremu pan Adam zrobił dobr[illegible] choć jedno serce któreby do siebie przywiązał? tyl[illegible] A jednak w gruncie rzeczy nie był on złym, [illegible] maniakiem, fanatycznym wyznawcą zupełnie fałsz[illegible] wej idei. Ludzi takich niestety! społeczeństwo [illegible] siada dość wielu. Duma rodowa w niższym lub w[illegible] szym stopniu stanowi dla nich artykuł wiary. B[illegible] ją oni nad własnym upadkiem, marzą o wskrzesz[illegible] niu dawnego blasku, lecz jednocześnie nie rozumi[illegible] środków prowadzących do urzeczywistnienia tej id[illegible] zapominają, że rozgłos i znaczenie zdobywa się [illegible] przez pomiatanie innymi, nie przez pyszny sep[illegible] tyzm, ale przez pracę. To też gdy oni myślą t[illegible] o tem, aby nazwiska i osoby swoje piękną oto[illegible] dekoracją, na scenę życia występują tymczasem [illegible] aktorzy, inne nazwiska, inne sławy,—o nich zaś św[illegible] zapomina.

(d. c. n.)

Rumunów. Nie założylibyśmy się jednak, czy w tej chwili jest jeszcze w ręku tych ostatnich.

Obie fortece są wzniesione na gruntach nizkich, gliniastych, błotnistych. Jednakowoż Kalafat góruje nad Widdyniem.

Pierwszy jest prawie wyłącznie cytadelą, ma tylko 3000 mieszkańców, i słynie jedynie w dziejach wojen; drugi ma także doniosłość handlową, liczy 20000 ludności, a w swej kronice ma zapisane głównie dwie daty: w 1689 roku klęskę, a w 1828 zwycięztwo.

Niedaleko ztąd leży handlowe rumuńskie miasto Turnul Severin i znane z ostatniej wojny serbskiej miejscowości nad linją Timoku: Kładowa i Negotyn.

Turcy o ile wiemy, przygotowali się dobrze, aby na pierwszą wiadomość o wojnie, wznieść most tymczasowy na Dunaju między Widdyniem a Kalafatem, i zająć tę ostatnią twierdzę. W tym celu zgromadzili nawet znaczną ilość promów, czyli, jak oni je nazywają: *Karłaszy.*

Giurgewo, o którem wczorajsze telegramy donosiły, że zajęte zostało przez rossjan, leży naprzeciw Ruszczuku, tak samo jak Kalafat naprzeciw Widdynia.

Giurgewo i Ruszczuk są to miasta prawie jednakowe co do wielkości, mają po 20 do 30 tysięcy mieszkańców. Z Giurgewa idzie kolej żelazna do Bukaresztu, z Ruszczuku do Warny.

Między Giurgewem a Ruszczukiem leży na środku Dunaju, wyspa neutralna, którą podobno już turcy zajęli. Posiadanie tej wyspy jest ważne, bo można z niej ostrzeliwać twierdzę, znajdującą się w rękach przeciwnika.

W lipcu 1854 roku wojska rossyjskie opanowały tę wyspę, ale w skutek interwencji austrjackiej cofnęły się z niej.

Przyszłą pogadankę poświęcimy Armenji tureckiej, która już dziś jest nadobre widownią wojny.

P. S. Ubolewaliśmy w sobotę nad brakiem dokładnych map polskich, któreby mogły służyć czytelnikom gazet jako *vademecum* w obecnej wojnie. Dziś winniśmy zaznaczyć, że Towarzystwo przemysłowe we Lwowie wydało taką mapę, która w tych dniach zapewnie nadejdzie do księgarń tutejszych. Ostatni *Tygodnik illustrowany* rozesłał też wszystkim swoim prenumeratorom podobną mapę. pisma. □

OD REDAKCJI.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla wszystkich naszych prenumeratorów mapę przypuszczalnej widowni wojny.

Wszyscy nowo przybywający od dnia 1-go prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego* dostaną egzemplarz tej karty.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= W zeszły piątek, o godzinie szóstej w sali aktowej warszawskiego cesarskiego uniwersytetu, w obec profesorów, rektora i innych władz szkolnych odbywały się obrony czterech rozpraw za stopień kandydata prawa. Bronili rozprawy swe p. Abczyński: „O wpływie prawa międzynarodowego na stosunki handlowe,“ pp. Czerwiński, Świderski Leopold: „O znaczeniu książęcej władzy w perjodzie udziałów w Rossji“ i p. Kompaniejew Aleksander: „O prawie zwyczajowem plemion syberyjskich.“ — Ostatnia rozprawa zwraca uwagę tem, iż po raz pierwszy obrobiono w niej kwestję prawa syberyjskiego. Panowie S. i K. ukończyli uniwersytet w przeszłym roku. — Oponowali z urzędu profesorowie: Samokwasow, Białecki i Siegel.—Ostatecznie wszystkim broniącym przyznano żądane stopnie.

= W fabryce wyrobów żelaznych i machin Lilpopa Rau i Loewenstein kontynuje się dalej wyrabianie wagonów dla dróg rossyjskich, przeważnie dla nowobudowanej orenburskiej kolei. Przecięciowo fabryka dostarcza tygodniowo 30 sztuk wagonów.

= W dniu 21 kwietnia miała się odbyć w Medjolanie międzynarodowa konferencja dróg rosyjsko-austrjacko-węgierskich, mająca na celu uregulowanie ruchu i wzajemnego dróg tych stosunku. Do sieci dróg wzmiankowanych należy i droga W.-Wiedeńska i ją więc obchodzą rezultaty konferencji.

= Magistrat tutejszy wkrótce ma ogłosić licytację na wykonanie następujących robót publicznych:

na urządzenie w roku 1877 nowych trotuarów asfaltowych na ulicach: Freta, Nowe-Miasto, Muranów, Żelaznej, Przedokopowej, Grzybowskiej, Złotej, Jasnej i Ząbkowskiej, od summy rs. 5 947,

na reparację w r. 1877 dawniejszych trotuarów, od summy rs. 6 000,

oraz na konserwację trotuarów asfaltowych w przeciągu czasu od 1877 do 1883, od summy rs. 2 000 rocznie.

= Wiadomości nadesłane nam przez naszych korrespondentów o szkodach, jakie zrządził niedawny wylew Bugu w okolicach Brześcia i Terespola, według nadchodzących obecnie szczegółowych doniesień okazują się zupełnie prawdziwemi.

Zalane były wodą miasto Terespol oraz wsie Błotków, Michałków i Somowice i część Polotycz.

Szkody pod Terespolem liczą w przybliżeniu na kilkadziesiąt tysięcy rubli.

W samym Terespolu tylko siedm domów ocalało od powodzi.

W ratowaniu linji kolei odznaczyli się szczególnie p. Jabłoński inżynier, któremu zawdzięczać należy przeważnie ocalenie mostu kolei na Bugu pod Brześciem, oraz pp. Kojsiewicz, Czyszkowski i Unruh urzędnicy kolei.

= Nowa komedja Fredry, przedstawiona po raz pierwszy w ubiegłym tygodniu bardzo żywo zajęła publiczność warszawską. Ci nawet, którzy nigdy nie uczęszczają do teatru wybierają się zobaczyć ten nieznany utwór króla naszych komedjo-pisarzy. Chcąc uczynić zadość rozbudzonej w tak niezwykły sposób ogólnej ciekawości, reżyserja komedji na wszystkie dnie bieżącego tygodnia, daje tylko: „Wielkiego człowieka do małych interesów“.

= Jutro o godzinie 6-tej po południu w sali posiedzeń warszawskiego magistratu, odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków tutejszego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

= Zboże podskoczyło w cenie, zmniejszyły się i tak już mikroskopijne bułeczki — lecz podrożenie to zboża, a z niem i pieczywa nie pozostało w odosobnieniu. Równocześnie ceny wszystkich produktów poszły w górę, szczególnie zaś artykułów codziennej konsumcji. Podrożał cukier, podrożała nafta, świece — nawet nabiał, choć ceny tego ostatniego w skutku zbliżania się ciepłej pory, powinnyby właśnie uledz zmniejszeniu.

= Saski ogród na dobre stroi się w zieloność; — bzy i kasztany rozwijają swe liście.

= Przedmiotem wczorajszego odczytu p. Dziewulskiego, były, jakeśmy zapowiedzieli, machiny parowe. Po podaniu zarysu historji tego wynalazku i wytłomaczeniu zasad na których się opiera, prelegent puścił w ruch małą machinkę o sile ½ konia, zbudowaną dla użytku w drobnym przemyśle przez p. Berenta mechanika warszawskiego. Nowością w odczycie p. Dziewulskiego był opis równoległoboku Posselet'a, umożliwiającego zupełnie prostolinijny ruch tłoka, i wpływającego przez to na dłuższą konserwację machiny parowej.

= Departament telegrafów zawiadamia, że wskutek zerwania komunikacji telegraficznej Rossji z Turcją na Odessę, Konstantynopol i Poti-Batum, depesze do Turcji wysyłają się przez Austrję za opłatą 12 franków za jednę depeszę 20-to wyrazową.

= Zapowiedziane warunkowo na jutro otwarcie ogródka wód mineralnych w Saskim ogrodzie, ulega zwłoce, z powodu zmiany pogody. Rozpoczęcie sezonu kuracyjnego odbędzie się około 15 bieżącego miesiąca, wydawanie zaś w ogródku wody sodowej, selcerskiej i Vichy nastąpi nieco wcześniej, jeżeli ciepło dopisze. Dziś w ogródku wykończają się roboty niwellacyjne i murarskie, które zakład odświeżą i upiększą.

= Niedawno jeszcze pusta i bezludna ulica hrabiego Berga, dziś od początku do końca jest całkowicie zabudowaną.

W przeciągu lat kilku wyrosły tam wspaniałe gmachy, powstały kilkopiętrowe kamienice, upiększające tę część miasta i nadające jej nowożytny pełen gustu i dobrego smaku charakter.

Jako uzupełnienie tego co dotąd zrobiono, ostatni, niezajęty plac stanowiący część posesji hr. Krasińskich i dotykający do ogrodu pałacowego, otoczono obecnie sztandarami w celu pobudowania tu jeszcze jednego skrzydła pałacowego.

Będzie to zapewnie pałacyk sam w sobie, tak jak skrzydło w którem się mieści bibljoteka Świdzińskich, połączony tylko w całość wewnętrznym dziedzińcem.

= Obiad dla Siemiradzkiego odbędzie się w nadchodzącą sobotę. Wielbiciele talentu i osobistych przymiotów naszego wielkiego malarza i obywatela, którzy—wyrazili już życzenie przyjęcia udziału w tym obiedzie, mogą zgłaszać się po odpowiednie bilety między innemi i do naszej Redakcji. Urządzeniem tej uroczystości zajmują się następujący gospodarze: Kazimierz Dobiecki, Wojciech Gerson, Józef Hiż, Stanisław Jasiński, Adam Łaszczyński, Karol Miller, Jan Noskowski, Stanisław Ornowski, Wincenty Rapacki, Wacław Szymanowski i Kazimierz Zalewski.

= P. Michał Jankowski, skrzypek, laureat warszawskiego Konserwatorjum Muzycznego, obecnie dyrektor orkiestry teatru kijowskiego, przybył do Warszawy.

= Nie zdradzając niczyjej tajemnicy powiemy wam rzecz dość ciekawą.

W okolicy ⁂ mieszka pan ⁂.

Jestto człowiek niemłody, kawaler, bezdzietny i zgoła niemający żadnej bliższej ani dalszej rodziny.

Człowiek ten jednakże posiada ogromną fortunę. Fortuna ta w części mieści się w nieruchomościach, w części w gotówce i ogólnie jest szacowaną na rs. 200000 przeszło.

Że jednakże pan ⁂ jest obywatelem miłującym dobro publiczne i dążącym do wyższych szlachetnych celów, chociaż więc zdrów jeszcze i czerstwy, zawczasu już obmyśla, jaki nadać kierunek owocom swej pracy, czyli mówiąc wyraźniej, pragnie, ażeby pieniądz znajdujący się dziś w jego posiadaniu przekazać potomności, na cele mogące zapewnić społeczeństwu jaknajwiększe korzyści.

W skutek więc tego, jeden z tutejszych znajomych pana ⁂ odbiera odeń niedawno zlecenie wzywające go, ażeby nadesłał mu ustawy niektórych instytucyj filantropijnych, gdyż pragnie się z niemi zapoznać.

Cel zlecenia był wyraźny i odbierający je wiedział do czego żądane informacje służyć mają.

Wypełnienie też włożonego obowiązku nie przedstawiało zbytecznej trudności. A byłoby zgoła nie wywołało żadnego wrażenia, gdyby pełnomocnik tutejszy nie zdradził tajemnicy pana ⁂.

Stało się jednak przeciwnie. Rzecz się zrobiła rozgłośną i wywołała silną emocję.

Wszczęła się prawdziwa konkurencja.

Świadomi intencji przyszłego zapisodawcy, każdy dla siebie stara się go zjednać, a nic w tem dziwnego, gdyż dobroczynność nasza zbyt bogatą nie jest i każda z instytucyj pragnęłaby przez powiększenie swych zasobów rozszerzyć zakres działania.

Na czyją wszakże stronę przeważą się szalki — przyszłość dopiero pokaże.

= Dziś rano rozstał się z tym światem Aleksander Jarecki, artysta-muzyk, znany z swej pięknej gry fortepianowej. Ś. p. Aleksander czynnym był też od lat wielu w teatrach warszawskich. — Brat zmarłego Henryk, pełni we Lwowie obowiązki dyrektora miejscowej opery.

= Pomimo bliskiego maja teatra amatorskie są ciągle w modzie. W ubiegłym tygodniu dano kilka takich przedstawień — w sobotę zaś liczni widzowie mieli sposobność w pewnym tutejszym francuzkim domu podziwiać biegłość amatorów. Grano tam dwie sztuczki w narzeczu nadsekwańskiem, i jedną, ale z grzeczności... po polsku.

= P. Kazimierz Ostrowski, swą kollekcję znakomitości, wzbogaca obecnie medaljonowym portretem Siemiradzkiego, rzeźbionym z natury. Medalion Matejki, poprzednio wykonany, zjednał panu O., wielkie pochwały.

= Na wydziale prawnym cesar. uniwersytetu warszawskiego doroczne egzaminy rozpoczynają się w terminach następujących: na kursie 4-tym 3 (15) maja we wtorek, na kursie 3-cim 14 (26) maja w sobotę, na kursie 2-gim i 1-szym 17 (29) maja we wtorek, kończą się zaś 16 (28) czerwca.

= Gazeta *Ruski Mir* podaje wiadomość, iż w roku bieżącym wykonane będą niektóre roboty regulacyjne na rzekach: Wiśle, Bugu, Narwi, Warcie i innych; również kanał Augustowski ma uledz gruntownej naprawie.

= Było też sporo ruchu w sobotę i w niedzielę.

Onegdaj wieczorem wrzało życie głównie przed kościołami, w których liczne a dorodne—jak zwykle w Warszawie—stawały pary.

Wczoraj zaś dzień cały na skwerach i w ogrodach gęste tłumy korzystały z wiośnianego ciepła.

Niedzielni jeźdzcy dosiedli wygłodzonych bachmatów i pocwałowali w Aleje, gdzie też pewne mieszczańskie rodziny przejeżdżały się w ekwipażach z hotelu Saskiego.

W Dolinie Szwajcarskiej odbywał się koncert pana Sonnefelda.

Sala przepełniona była słuchaczami.

Był to już ostatni w wiosenno-zimowym sezonie koncert pod dyrekcją warszawskiego dyrektora, od przyszłego bowiem tygodnia p. Sonnenfeld ustępuje

miejsca Fliegiemu, który za kilka dni ze swoim muzykalnym zastępem przybywa do naszego miasta.

Wieczorem deszcz spadł łagodny a kto mógł dążył do Rozmaitości gdzie „Wielki człowiek do małych interesów" pobudzał słuchaczy aż do łez... ze śmiechu.

Zanotować też należy, jako charakterystyczną ubiegłego dnia cechę, iż *Nowiny*, roznoszone po wszystkich zakątach miasta, chciwie czytane były. Cały więc spory nakład świątecznego tego pisma, został wyczerpany.

I *Kurjer Świąteczny* rozbiegł się w tysiącach egzemplarzy — jak zawsze wierny satyrze i dowcipowi.

= Warszawa w roku zeszłym, dla oświetlenia ulic i placów, lokali rządowych i prywatnych, spotrzebowała 196531283 stóp kub. gazu za rs. 386925 kop. 84, więcej niż w roku zaprzeszłym o 14723838 stóp kubicznych wartości rs. 31038 kop. 74½. — W tymże roku przybyło Warszawie 55 nowych latarń ulicznych gazowych i 12014 bieżących stóp rur gazowych. — Z końcem zeszłego roku miasto nasze znalazło się w posiadaniu 1653 latarń gazowych na jej ulicach i placach, 58 latarń na moście Aleksandrowskim i 110 na Pradze, ogółem 1821 latarń gazowych, i 425241 stóp bieżących czyli 121 wiorst i 243 sążni rur gazowych o średnicy 1½ cala i 24 cale.

= *Przegląd Techniczny* zaczyna wychodzić regularniej. W tych dniach rozesłano już prenumeratorom zeszyt III-ci za Marzec. W obec dawniejszej nieprawidłowości terminów ukazywania się tego pisma jest to już pewien postęp, radzibyśmy jednak aby tyle pożyteczne wydawnictwo mogło wychodzić jeszcze wcześniej i w stałych terminach.

= Panowie konduktorowie omnibusów lubią pośpiech, ale wtedy... gdy go nie potrzeba.

Nieraz wlecze się ta żółta arka ślimaczym krokiem i niczem nie znaglisz jej do pospiechu, podczas gdy kiedyindziej pan konduktor chcąc prześcignąć drugiego pana konduktora, zmusza woźnicę do szalonej jazdy, wpływając przytem na pasażerów aby się prędko wnosili i wynosili z omnibusu.

Powoduje to nieraz smutne wypadki.

W sobotę, zdaje się w przystępie takiej fantazji, pan konduktor zamykał pospiesznie drzwiczki i przeciął palec pewnej pani, dość powoli, zdaniem jego, wysiadającej.

Zemdloną wzięto do poblizkiego felczera — konduktor pomknął dalej.

= Z Moskwy dochodzi nas wiadomość o zgonie Ludwika Paprockiego, wielce niegdyś zapowiadającego malarza.

Paprocki, dziecko Warszawy, wykształcił się początkowo w szkole sztuk pięknych, później za granicą, a głównie w Paryżu gdzie przebywał czas dłuższy.

Jako pastelista wyrobił on sobie tam i tu dobre imie.

Ostatnio kierował Paprocki wspólnie z br. Klochem zakładem fotograficznym w Moskwie.

Bliższe szczegóły o śmierci Ludwika nie są nam znane.

= W Siedlcach popełniono kradzież.

Podejrzenie padło na pewnego mieszczanina, którego też aresztowano i na karę więzienia skazano.

Wkrótce potem do miejscowego kapłana zgłosił się pewien młody człowiek i na spowiedzi przyznał mu się do popełnienia owego czynu, za którą pokutuje niewinny mieszczanin!!

Obecnie cała ta dziwaczna nader sprawa rozpatrywaną być ma na zjeździe sędziów pokoju.

= Dochód z koncertu studenckiego, o ile z dotychczasowych obliczeń wnosić można, wynosić będzie brutto do rs. 700.

= Demoralizacja małoletnich w niższych klasach naszego społeczeństwa dochodzi do olbrzymich granic.

Wczoraj w samo południe, na Krakowskim Przedmieściu, podczas gdy tłumy pobożnych opuszczały właśnie, po ukończonem nabożeństwie, kościół Ś go Krzyża, schwytano młodego, dziewięcioletniego łotrzyka, który chciał podobno posłańcowi publicznemu ukraść torebkę z posyłkami i pieniędzmi...

W kondukcie szedł on śmiało do cyrkułu.

= W sobotę o godzinie 4ej po południu, w domu Nr 3 przy placu Witkowskim, zatliły się wióry w zamkniętem mieszkaniu. Pracujący w pobliżu nad oczyszczaniem ulicy strażacy, płomienie stłumili.

= „Za chlebem" karton Grotgera pełen poezji i wdzięku, zostający dotąd w ukryciu, wtece p. Żeleńskiego, reprodukowany został w ostatnim *Tygodniku Illustrowanym*.

= Szałem samobójstwa ogarnięta Kazimiera C., żona stolarza licząca lat 49 zamieszkała przy ul. Wiślanej obwiesiła się. Spostrzeżono to jednak dość wcześnie i odcięto nieszczęśliwą. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo.

= Dziwny zaiste i wstrętny wypadek podrzucenia dziecięcia zdarzył się wczoraj w kościele na Grzybowie.

Do trumny żebraka K., wrzucono dziecię w gałgany owinięte.

Dziecię było martwe.

Zarządzono poszukiwania sprawcy haniebnego czynu.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: od pani E. Nowickiej rs. 1 dla Rydzewskiej wdowy po szewcu. Bezimiennie kilka książek dla biednych uczni.

— We środę to jest 2 maja danem będzie przedstawienie teatru amatorskiego na korzyść ubogich i sierot pod opieką Warsz. Towarz. Dobr. zostających, złożone z następujących sztuk: 1-szy raz *Popas w Miłosnej*, komedja w 1ym akcie, oryginalnie wierszem przez Artura Bartelsa napisana. *W salonie 1ej klasy*, komedja tłomaczona, oraz *Kłopoty pana Edmunda*, komedja w 1-ym akcie oryginalnie przez Józefa Kościelskiego napisana. Bilety są do nabycia w kancelarji Warsz. Tow. Dobr. codziennie rano od 11ej do 1ej i po południu od 5ej do 7ej.

— Pierścień z herbem znaleziony 28 kwietnia za udowodnieniem własności odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Wydawnictwo *Gołosa* zostało zawieszone na dwa miesiące, od 25-go b. m. przez rozporządzenie p. ministra spraw wewnętrznych, za pomieszczenie w N-rze 101 artykułu p. t. „Z kim mamy wojować." Wskutek tego *Gołos* już dziś nie nadszedł do Warszawy. *Ruskoe Obozr.* za feljetony w N-rach 8—9, 10—11, dostało drugie ostrzeżenie, z zabronieniem sprzedaży pojedynczych numerów.

Nekrologja.

† Jutro to jest dnia 1 maja o godzinie **10tej** rano, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jakóba **Kowalskiego**, w kaplicy Pana Jezusa w kościele Metropolitalnym Ṡgo Jana przy ulicy Ṡto-Jańskiej, na które w nieutulonym żalu siostra, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —6664—

† W dniu 1 maja r. b. to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś.p. Urszuli z Bietkowskich **Chrzanowskiej**, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie **10-tej** z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które pozostały syn i synowa Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zmarłej zapraszają. —6680—

† Dnia 2go maja we środę, w rocznicę śmierci ś. p. Telesfora **Szreter**, odbędzie się w kościele Ṡgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, żałobna wotywa o godzinie **10tej** rano.

† Ś. p. Feliks **Olszewski**, b. oficer b. wojsk polskich, emeryt, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami przeżywszy lat 72, zakończył życie dnia 28 kwietnia 1877 roku. Pogrążona w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi i rodziną, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo we wtorek dnie 1go maja o godzinie **11ej** rano w kościele Najświętszej Marji przy ulicy Leszno, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie **2ej** po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —6692—

† Ś. p. Józef **Piekarski**, kawaler, urzędnik guberni Kowieńskiej powiatu telszewskiego, po krótkiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 26, opatrzony ŚŚ. Sakramentami oddał Bogu ducha dnia 28 kwietnia r. b. o godzinie 1½ po północy. W nieobecności matki, brata i siostry: stroskany wuj wraz z familją i kolegą zmarłego, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na Nabożeństwo o godzinie **10ej** z rana odbyć się mające, to jest we środę dnia 2 maja w kościele Ṡgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. —6735—

† Ś. p. Marjanna z Kulrychów **Rosińska**, wdowa po ś.p. Feliksie Rosińskim, Rzeczywistym Radcy Stanu i Naczelnym Prokuratorze X Departamentu Rządzącego Senatu, opatrzona ŚŚ. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach oddała Bogu ducha w dniu 28 kwietnia o godzinie 2-ej po południu, przeżywszy lat 71. Pozostali w nieutulonym żalu: córki, zięciowie i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo dnia 1-go o godzinie **10-ej** z rana, w kościele Ṡgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok na cmentarz Powązkowski z tegoż kościoła i tegoż dnia o godz. **5tej** po południu. —6721—

† Ś. p. Emilja z Korzuchowskich **Sierzputowska**, wdowa po jenerał-lejtnancie, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 28 kwietnia w 71 roku życia. Nabożeństwo odbywać się będzie przy zwłokach w dniu 30 kwietnia i 1 maja o godzinie **10ej** i **11tej** rano, w domu przy ulicy Złotej pod Nr 4, zkąd we wtorek dnia 1 maja o godzinie **5tej** po południu nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski i złożenie do grobu familijnego, a żałobne nabożeństwo we środę dnia 2-go maja o godzinie **11tej** rano w kościele Opieki Ṡgo Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Królewskiej, na które w nieutulonym żalu synowie, córki, zięciowie i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6730—

† Franciszek **Marchand**, fabrykant białoskórniczy, po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 29 kwietnia zakończył życie w wieku lat 56. Pozostała żona, 2 synów i dwie córki, zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu w dniu 1-ym maja, to jest we wtorek, o godzinie **10tej** z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4tej** po południu na cmentarz Powązkowski. —6744—

† Wacław **Tokarzewski**, uczeń klasy V, czwartego gimnazjum, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zmarł dnia 28 b. m. o godzinie **4-tej** po południu w wieku lat 15. Żałobne Nabożeństwo odbędzie się we wtorek dnia 1 maja o godzinie **10tej** rano, w kościele Ṡgo Aleksandra. Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia o godzinie **4tej** po południu, z kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski, na które zbolały ojciec zmarłego, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —6724—

Wiadomości Polityczne.

Na cyrkularz Porty wzywający mocarstwa do pośrednictwa według artykułu VIII-go traktatu paryzkiego, odpowiedziały mocarstwa, iż wszystkie dotychczas daremnie z Turcją prowadzone układy właśnie na owym artykule się opierały, i że dla tego dzisiejsze spóźnione jej wezwanie, pozbawione jest wszelkiej podstawy.

Nie pozostaje przeto Porcie nic innego, jak na polu bitwy szukać rozegranej, której u zielonego stolika podczas konferencji stambulskich znaleźć nie chciała. Losy wojny nie zapowiadały się dotąd jeszcze stanowczo i wyraźnie. Nad Dunajem dokonywa się dopiero ustawienie wojsk w linji bojowej i przygotowania do przekroczenia rzeki, która wiosenną grożąc powodzią, nie przyczynia się wcale do przyspieszenia pierwszych operacji strategicznych.

Z Jass telegrafują pod datą 28 go, że wskutek wylewów komunikacja na drogach i kolejach żelaznych przez dni trzy przerwaną była. Z Odessy donoszą również o wystąpieniu z brzegów Dniepru pod Kremenczugiem, przez co całe miasto zalane zostało; wszyscy prawie mieszkańcy, około 20000 nie mają schronienia.

Z azjatyckiej granicy za to coraz częściej nadchodzą wieści o mniejszych utarczkach z nierównem powodzeniem.

Droga skutkiem ciągłych deszczów jest bardzo utrudnioną, donosi telegram otrzymany przez ministra wojny.

Wszelkie wiadomości ze źródeł tureckich pochodzące a szczególniej owe o potyczkach pod Batumem i Ardahanem pod względem geograficznym są tak niedokładne, iż potrzebują koniecznie potwierdzeń i sprostowania wiary godniejszych korrespondentów.

Z Władikawkazu telegrafują do *Pressy* pod datą 27-go, iż we czwartek w nocy posunęło się lewe skrzydło armii rossyjskiej ku Karsowi. Tureckie forpoczty zostały napadnięte, 200 ludzi dostało się w niewolę, jeden oddział turków stratowany przez kubańskich kozaków, dwa szwadrony kurdów poddało się i zgodziło służyć Rossji, w ogóle 20 miejscowości zajęto.

Z Poti zaś donoszą, że eskadra turecka w skutek omyłki (!) ostrzeliwała we środę turecki fort Szefkatilj. Jeden z okrętów tureckich został uszkodzony przy tej sposobności.

Dziwne zaślepienie, ale flocie tureckiej nie pierwszy się ono raz przydarza. Przed kilkoma laty poprzednik Hobarta-paszy otrzymał rozkaz zrobienia wycieczki z pięcioma okrętami do Malty. Wówczas jeszcze angielscy oficerowie nie zajmowali tak licznie posad marynarzy w tureckiej flocie, więc też przytrafiło się panu admirałowi, iż po dwudziesto-dniowem błądzieniu z całą eskadrą powrócił do Stambułu z raportem, iż żadnej Malty na morzu odnaleźć nie mógł.

Dla powstrzymania armji kaukazkiej, wynoszącej około 180000 ludzi, pośród których prawie 45000 kawalerji się znajduje, — stoi pod Batum, Ardagan i Bajazid 38000 turków, którzy mają zadanie bronić linji przeszło 400 wiorst długiej. Druga linja bojowa pod Erzerum, według pewnych danych, liczy 20000, a z posiłkami z Mezopotanji, najwyżej 70000

ludzi, którzy oprócz odparcia nieprzyjaciela, będą musiały jeszcze strzedz perskiej granicy, pomimo tego, iż z Konstantynopola zaprzeczają pogłoskom o naprężonych stosunkach Persji z Portą.

Teatr wojny ożywi się wkrótce większym ruchem. Zapewniają, że dowódzcy wojsk skodarskich i hercegowińskich, otrzymali rozkaz z Konstantynopola, rozpoczęcia jednocześnie kroków zaczepnych przeciw Czarnogórzu. Musimy być przygotowani na wiadomość o pierwszych znaczniejszych utarczkach w tamtej stronie.

W świecie dyplomatycznym nie zaszło dotychczas nic szczególniejszego. Ks. Decazes przygotowuje okólnik zapowiadający neutralność Francji. *Morning Adversiter* zapowiada ogłoszenie neutralności Anglii. *Morning Post* odwołuje pogłoskę, jakoby oficerowie angielscy do swoich pułków wezwani zostali, natomiast donosi, iż arsenały w Portsmouth i doki w Glasgowie otrzymały polecenie przyśpieszenia naprawy okrętów wojennych.

Dzienniki francuzkie cytują dosłownie okólnik Porty z 26-go, w którym Porta usprawiedliwia się, iż żaden z Rządów, dbałych o swoją godność nie byłby przyjął narzuconego Turcji programu.

Porta całą winę stara się zwalić ze siebie na kogo innego.

Jak wiadomo, zamierzał Rząd otomański wydalić wszystkich poddanych rossyjskich za granicę swojego państwa. Niemcy obejmując zastępstwo Rossji musiałyby były z tego względu poróżnić się z Portą, przeto — jak z Berlina donoszą, kanclerz poczynił kroki w celu powstrzywania Rządu tureckiego od tego zamiaru. Edhem-pasza, jako były poseł na dworze niemieckim zrozumie doniosłość tego zapewne i przychylnie odpowie gabinetowi niemieckiemu.

W ostatnich czasach pojawiły się pogłoski o ponowieniu kroków wojennych między Serbiją a Turcją. Wspominano już nawet z pewnością o zamierzonem zajęciu Kładowy przez turków. Otóż dzisiejsza *Presse* i *Pol. Cor.* zaprzeczają temu z urzędowego źródła. Ani Serbija, ani Turcja nie powzięły dotychczas żadnych postanowień względem siebie, więc wszelkie podawane dotąd szczegóły polegają na wymysłach.

Książę Karol miał 28-go opuścić stolicę. *Pol. Corr.* dowiaduje się, że w Izbie rumuńskiej ma wkrótce stanąć wniosek zniesienia konstytucji, nadania władzy dyskrecjonalnej księciu Karolowi i przeprowadzenia uzbrojeń na wielką skalę.

Nie ulega wątpliwości, że się stosunek Rumunji do Rossji zmieni, skoro książe z domu Hohenzollerów obejmie dyktatorską władzę w kraju i Rumunię sam reprezentować zacznie.

Wiadomości telegraficzne.

— *Konstantynopol*, 25-go.—Zapowiedziany na poniedziałek wyjazd Sułtana do armji, jest wątpliwy, z powodu obawy nowych zatargów na rzecz Murada, lub Izzedina syna Abdul-Azisa. Pomiędzy Portą i Persją, zaszły nieporozumienia, grożące zupełnem zerwaniem przyjaznych stosunków. Sulejman pasza odparłszy Czarnogórców, kroczy do Niksicza.

— *Z Kładowy* telegrafują do *Ag. Havasa*, że Serbja używa siły do rozbrojenia ostatnich ochotników ruskich, przebywających jeszcze w Serbji.

— *Bukareszt* 26-go.—Turcy zaniechali przeprawy przez Dunaj na Kalafat zamierzają oni przeprawić się poniżej Kalafatu. Turcy zgromadzeni w pobliżu, Widdynia, kierują się na wschód, w części zaś rozłożyli się wzdłuż Dunaju. Dużo ich podąża do Dobrudży. Pod Sofją zbierają rezerwistów. Drugi telegram z Bukaresztu z tegoż dnia donosi, że rumuni opuścili Kalafat pozostawiając małą tylko załogę. Wiadomość ta jest wątpliwą, wobec pierwszego telegramu, w którym jest mowa o znacznych siłach wojsk rumuńskich w Kalafacie. *Praw. Wiest.* przyjmuje też tę wiadmość z powątpiewaniem. Rzeczywiście trudno uwierzyć aby tak ważną pozycję pozostawiono turkom do łatwego zdobycia.

— *Bukareszt* 27-go. — Bulgarowie zamieszkali w Bukareszcie wręczyli konsulowi rossyjskiemu adres do Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji. Komitet bulgarski wzywa bulgarów do broni i do współdziałania z wojskami rossyjskiemi dla oswobodzenia plemion bulgarskich od ucisku turków.

— Miasto Kronsztadt ofiarowało 50000 rubli dla rannych wojowników ruskich.

Telegramy.

Warszawa d. 28 kwietnia, g. 8 min 30 w wiecz.

Wiedeń, 28 kwietnia. Urzędowo z Belgradu telegrafują do *Polit. Corr.*: Dziś do wieczora rząd serbski nie otrzymał żadnego od Porty zawiadomienia co do mniemanego ze strony Porty zamiaru zajęcia terrytorjum serbskiego lub użycia go w celach działań wojennych. Również dowódzcy serbscy nie zauważyli żadnego ruchu wojsk tureckich ku granicy serbskiej, tak iż wszelkie konsekwencje, wynikające z przeciwnych, na zmyśleniu opartych wieściach, upadają same przez się.

Konstantynopol, 27 kwietnia. Rossyjanie zajęli Giurgiewo. Nad Dunajem nie było dotąd żadnego starcia. Telegram Hassuna paszy z Batuma 26 bieżącego miesiąca wieczorem donosi o potyczce z Rossyjanami, Flota Turecka bombarduje Poti. Według nadeszłych tu wiadomości, komendant Skotaru (Skutari) i naczelny wódz wojsk w Hercogowinie rozpoczęli jednocześnie ruch zaczepny ku Czarnej Górze.

Londyn, 28 kwietnia. *Mornig Post* pisze, iż błędnem było onegdajsze jego doniesienie o powołaniu do pułków urlopowanych oficerów angielskich. Polecono natomiast władzom arsenałowym w Portsmouth i armatorom w Glazgowie, żeby odtąd budowa i reparacja statków wojennych zostały przyspieszone.

Berlin, 28 kwietnia. Rząd niemiecki robi wszelkie wysiłki, żeby tylko Portę wstrzymać od urzeczywistnienia zamiaru wydalenia z Turcji wszystkich poddanych rossyjskich.

Rzym, 28 kwietnia. Mocarstwa odpowiedziały Porcie na jej domaganie się pośrednictwa z mocy artykułu 8 traktatu paryzkiego, że wlokącemi się od tak dawna układami, mocarstwa uczyniły temu artykułowi zadosyć. Obecne więc żądanie Porty jest nieuzasadnione.

Bukareszt, 28 kwietnia. Manifest J. C. W. W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza Starszego, Głównodowodzącego południową armiją rossyjską, wszędzie wywarł dobre wrażenie. Ks. Dołgoruki, gen. adjutant Naj. Cesarza Aleksandra, wręcza dziś księciu Karolowi własnoręczne pismo N. Pana do niego.

Buda-Peszt, 28 kwietnia. Izba deputowanych. Stronnictwo liberalne niezależne składa interpelację, czy rząd uważa traktat paryzki za obowiązujący dla Austro Węgier i czy chce przeszkodzić temu, żeby Rossja miała się powiększyć terrytorjalnie kosztem Turcji, lub nawet przywłaszczyć sobie bezpośrednie czy pośrednie zwierzchnictwo nad księstwami i krajami półwyspu bałkańskiego.

Warszawa, 29 Kwietnia godz. 7 rano.

Londyn, 28 kwietnia. Depesza „Lloyda„ Galac 28 (4). Pancerniki Tureckie krążą przed portem. Liczne oddziały wojsk rossyjskich przechodziły przez Galac. Żegluga wstrzymana. Statki neutralne mogą tylko w czasie potrzebnym dla skompletowania ładunków, w dalszą puszczać się drogę. Od jutra żadne statki w górę rzeki puszczone nie będą.

Rzym, 28 kwietnia. *Gazeta Urzędowa* ogłasza notyfikację oświadczającą, że wojna między Rossją i Turcją, wkłada na rząd włoski i obywateli Włoch pewne zobowiązania. Pierwszym obowiązkiem neutralności, którą odpowiednio do istniejących ustaw i ogólnego prawa międzynarodowego zachować należy.

Wiedeń, 28 kwietnia. *Pol. Cor.*, zamieszcza telegram z Bukaresztu 28 kwietnia, Rząd zamierza w krótce przedstawić Izbom projekt do prawa, na zasadzie którego konstytucja ma być zawieszoną, książe panujący obdarzony władzą dyskrecjonalną i uzbrojenia na wielką skalę dokonane być mają. Pod Sylistrją większe poruszenia Turków. Bojaźń przed wkroczeniem Turków przygnębia umysły.

Warszawa dnia 29-go godzina 8 m. 30 wieczór.

Wiedeń 39 go. — Telegram z Bukaresztu. Izba większością 79 głosów przeciwko 25 przyjęła konwencję z Rossją. Bratiano dowodził, iż konwencja ta jest jedynym środkiem zabezpieczenia instytucji rumuńskich.

Konstantynopol 29-go. — Depesza z Batumu, datowana 27 b. m., donosi, że Rossjanie ponowili atak. Zapewniają, iż wojska tureckie zajęły całe terrytorjum mirydyckie. Krąży pogłoska, iż sułtan w przyszłym tygodniu wyjedzie do Szumli a brat jego Reszad do Karsu. Złożony izbie budżet wykazuje 12 miljonów liwrów deficytu. Flota turecka będzie blokowała porty rossyjskie. Hobart pasza udaje się niebawem na wyspę Kretę.

Paryż 29 go. — Podług doniesień prywatnych gabinet londyński jutro zajmie zię zredagowaniem odpowiedzi na okólnik Gorczakowa. Mówią że Anglja zdecydowała się wysłać flotę do Aleksandrji.

Warszawa dnia 30-go Kwietnia, g. 7 rano.

Petersburg 29-go. — *Gon. Urzęd.* zamieszcza telegram otrzymany przez ministra wojny z Kiszyniewa z dnia 27 b. m.

Z granicy kaukazko- Tureckiej: Dnia 24 kwietnia zaraz po wypowiedzeniu wojny, wojska nasze, zebrane przy Aleksandropolu pod dowództwem gen.-adj. Lorys-Melikowa, przeszły granicę dwiema kolumnami z których lewa doszła do Mułła Musa, a prawa do Basz-Szugarena. Kawalerja szła naprzód, dywizjon niżegorodzkiego pułku dragonów, miał małą utarczkę z konnicą kurtyńców, przyczem ci ostatni stracili kilku ludzi, a z naszej strony jeden koń raniony.

Na drugim punkcie granicy, podczas strzelania zabity jeden kozak, ze strony nieprzyjaciela, zginęło 4ch ludzi. W dniu tym wzięliśmy do niewoli 1 oficera i 100 żołnierzy. Wojska korpusu aleksandropolskiego, znajdowały się u Kizyl-Czechczaka. W dniu tym wojska oddziału riońskiego pod dowództwem Okłobżia, rozpoczęły atak dwiema kolumnami, lewa (gen:-major Denibekow), po gorącej rozprawie, zdobyła o 6tej wieczorem obóz turecki przy Muchastecze, a prawa (gen:-major Szeremetiew), weszła na drogę Amaczurską.

Strata nasza w tym dniu, wynosi 30 ludzi, w tej liczbie, raniony podpułkownik Muschełów. Droga skutkiem ciągłych deszczów, jest bardzo utrudnioną. Na morzu, pomiędzy Czaruksem i fortem nikołajewskim, pokazały się tureckie statki.

Kiszyniew, 27go.— Dziś rano przybył tu J. C. W. W. X. Włodzimierz Aleksandrowicz. Przybyły tu generał Czerniajew, przedstawił się dzisiaj J. C. W. Głównodowodzącemu.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

Do l. — Pomimo najszczerszej chęci spełnienie rozkazu *w tej chwili* niemożebnem jest z mej strony. mam nadzieję, że wkrótce już oczekiwana i oddawna upragniona przeze mnie chwila zbliży się, a wtedy będę miał szczęście osobiście zadosyć uczynić. Nie śmiem prosić, a radbym otrzymać choć jedno zapewniające słówko, że tłomaczenie moje w tym razie przyjętem zostało. — *g.* —6732—

— Assekuracja Pożyczek Premiowych 5% Rossyjskich Pierwszej i Drugiej Emissji uskutecznia się po kop. 35 od sztuki. Losowanie I-ej Emissji odbędzie się 1 (13) lipca 1877 r.

Kupno i Sprzedaż **Monet** złotych, srebrnych, **Banknotów** zagranicznych, **kuponów** w złocie płatnych, oraz wszelkich **papierów publicznych.**

Zaliczenia na Papiery Procentowe notowane na Giełdach Warszawskiej i St.-Petersburgskiej, udziela pod **przystępnemi warunkami.**

Wymiana Kuponów **płatnych** jako też **i niepłatnych** na Gotowiznę za małą prowizją.

Tabelle wszelkich papierów publicznych wylosowanych tak krajowych jako też i zagranicznych, na każde zażądanie **bezpłatnie** przejrzeć można.—Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą to uskutecznić listownie, spisując **dokładnie** numera, dołączywszy markę pocztową na odpowiedź.

Zlecenia z Prowincji w zakres wekslarski wchodzące, oraz **wszelkie informacje, odwrotną pocztą** załatwia **Kantor Wekslu HERMANA GELD** w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dom Hrabiny Stadnickiej.

11—12—2387—

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 30-go Kwietnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy. żądane	Z końcem giełdy. płacone
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek . .	135 52½-45-135; 134.70-55-32½	—.	134.55
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.15	9.20	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	109 80	110,10	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	106 20—105 75	106 65	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 . .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	95.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	92;91.90	92.	91.70
„ „ „ małe	91 75 50	91.70	91.40
Listy zast. m. War. serji I	—.	85.	84 50
„ „ „ serji II	—.	84.	83 50
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	79.75 25	79 40	79 10
„ „ małe	—.	79 30	79
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	95; 93	—.
Res. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	—.	—.
„ „ z r. 1866	—	—.	—
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	103.50	102 50

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądane	Z końcem giełdy. płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—	185
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	72.	71
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—.	73
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—.	114	—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	103.	102.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	238.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukr.	—	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—.	200
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 142²/₉ nowych 177⁷/₉ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 40⁵/₁₈ m. Łodzi 248¹¹/₁₈ listów likwidacyjnych 165³/₅ obligów skarb. 32¹/₅ pożyczki prem. I-ej emisji 148³/₅ II ej emisji 65¹/₃.

Monety. Półimperjały rs. 7.60— . — Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.90. — .— marki niemieckie rs. — kop. 44½ rosyjskie bilety bankowe rs — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs — kop 72

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 8.8 w południe ciepła st. 12 8 Barometr 750(Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Straszny Dwór.** Jutro: **Trubadur.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś i Jutro: **Wielki Człowiek do małych interesów.**

Wyszedł z druku i znajduje się we wszystkich księgarniach do nabycia

SIÓDMY ŚPIEWNIK DOMOWY

Stanisława Moniuszki.

ZAWIERA:

- Nr 1. **Kraśna Góra.** Słowa E. Zeligowskiego, kop. 30.
- Nr 2. **Pieśń pochodu Litwinów,** słowa L. Kondratowicza, 22½ k.
- Nr 3. **Dziadek i babka,** słowa P. Jankowskiego (Dycalpa), 30 kop.
- Nr 4. **O dziecię rozkoszne,** kop. 15.
- Nr 5. **Matko już nie ma cię** („Mère tu n'es plus la"). kop. 15.
- Nr 6. **Żałuję,** słowa B. Morgensterna. kop. 15.
- Nr 7. **Do Faona.** słowa Safony, kop. 22½.
- Nr 8. **Wróżby,** słowa z Gwiazdy Kijowskiej, kop. 22½.
- Nr 9. **Niepewność,** słowa Mickiewicza, kop. 15.
- Nr 10. **Nasza ziemica,** słowa L. Kondratowicza, kop. 22½.
- Nr 11. **Sen** (Le songe), słowa Debord s Valmore, kop. 22½.
- Nr 12. **Grajek,** słowa Kolankowskiego, kop. 22½.
- Nr 13. **Łza,** kopiejek 22½.
- Nr 14. **Bartek i cietrzew,** słowa Czeczota, kop. 22½.
- Nr 15. **Coś i ktoś,** Epitalamium, słowa E. Zeligowskiego, kop. 15.
- Nr 16. **Smętność,** słowa Wolskiego, kop. 15.
- Nr 17. **Dobra noc,** słowa z albumu Jachowicza, kop. 15.
- Nr 18. **Chłopek,** słowa Brodzińskiego, kop. 15.
- Nr 19. **Pieśń pustelnika,** słowa z Dziadów Mickiewicza, kop. 22½.
- Nr 20. **Powiedźcie mi,** kop. 15.
- Nr 21. **Kocham cię,** kop. 22½.
- Nr 22. **Śpiew Szekspira,** z opery „Sen wieszcza," słowa L. Kondratowicza. k. 30.
- Nr 23. **Kolenda,** duet, słowa L. Kondratowicza, kop. 37½.
- Nr 24. **Darmozjad,** słowa W. Szymanowskiego, kop. 22½.

Cena kompletnego Śpiewnika **rs. 4 kop. 50.**

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI
ADOLFA KOWALSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39. 3—3 — 5546 —

KRZEW WINNY,

(Z 34-ma drzeworytami w tekście) przez **Edmunda Jankowskiego,** Kandydata nauk przyrodniczych, Starszego ogrodnika ogrodu pomologicznego w Warszawie. Do nabycia w księgarniach, po kop. 60. Nabywający wprost u autora (Nowogrodzka 36), lub w składzie głównym (drukarnia J. Sikorskiego, Niecała Nr. 11), kosztów przesyłki nie ponoszą.

W książce tej zawarte są dla każdego przystępnie wyłożone wskazówki hodowania winorośli pod ścianami, na pochyłościach wzgórza, w doniczkach, oraz przyspieszania (forsowania) wina. Podane są również odmiany, które miejscowym warunkom najbardziej odpowiadają: objaśnione jest cięcie wina, tak dla nadania mu stosownej formy, jakoteż i dla otrzymania owoców. Sposoby przechowywania winogron aż do wiosny, także nie są pominięte. Podręcznik ułożonym został w ten sposób, żeby był zrozumiałym nie tylko dla obznajmionych z hodowlą winnego krzewu, lecz i dla tych, którzy o uprawie tej żadnego nie mają wyobrażenia.

3—3 — 6254 —

Pracownia Sukien Damskich A. Gałeckiej,

przy ulicy Długiej Nr 32, wprost Hotelu Polskiego.

zaś

Zakład Nauki Kroju i szycia Sukien Damskich A. GAŁECKIEJ.

Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85.
-6055—2—6 —6056—2—6

Jest do sprzedania
Kocz z fordeklem, Wolant i 2 Bryczek,

na parę i jednego konia, z budami, wszystko w dobrym stanie, przy ulicy Leszno Nr 47, Wiadomość u stróża. —6160—2—3

Do sprzedania

od Śgo Jana r. b. **Magazyn Mód i Strojów damskich,** bardzo dobrze procentujący. Warunki przystępne.

Również sprzedają się **Szafy sklepowe,** sesionowe, w bardzo dobrym stanie, **Maszyny do szycia, Stoły sklepowe. Kontuar, Lampy, Gablotki,** resztki Towarów i t. p. przedmioty, po umiarkowanej cenie.

Wiadomość w Magazynie przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 3. —5881—7—10

Skład Wódek,

egzystujący w korzystnej miejscowości, z kontraktem czteroletnim, jest do odstąpienia. — Wiadomość przy ulicy Piekarskiej Nr 3, u właściciela domu pana Góralskiego.—5426—2

SOFA,

szafa spiżarniana, szezlong, stoły, oeldruki, Kłosy z 6 lat, pościel nieużywana, jest do sprzedania. Warecka Nr 1, miesz. 8, piętro 3. —6422—3—3

ZAKŁAD
WYROBÓW KOSZYKARSKICH
Szymona Czerniejewskiego,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również **wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek, wyplatanie krzesełek etc. etc.**

MA TEŻ i GOTOWE ROBOTY.

PARASOLIKI

damskie i dziecinne, tudzież **Parasole** deszczowe, przygotowała w wielkim doborze

FABRYKA
A. Wojny,

w dziedzińcu domu Reezlera Nr 451.
—4693—5—9

Za rs. 50 zaraz do sprzedania
FORTEPIAN
mahoniowy ze szprejcami, z nowym Demfrem leżącym, kompletnie odświeżony, ton silny, drugi 110 rs. o 7-u oktawach z całym blatem. Ulica Chłodna Nr 37 nowy, w 2 podwórzu na lewo, 1 piętro. —6288—3—4

Kompletna Fabryka Jubilerska

jest do sprzedania. Wiadomość, ulica Niecała Nr 10. **Borońska.**
-6448—3—3

Do sprzedania
Garnitur Mebli

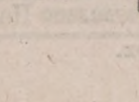
rypsem kryty, 2 Lustra, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Szeslong skórą kryty, Komoda, Kredens, 2 Łóżka i różne domowe rzeczy. Pańska Nr 15, prawa oficyna na dole w sieni, drzwi na lewo. —6625—2—6

Meble palisandrowe

czystym włosem wyściełane adamaszkiem wełnianem z jedwabiem kryte, Samowar tombakowy, Spiżarka kompletna, Skrzynia zielona płótnem wybijana, dwa duże źwierciadła, oraz Suknia wełniana nowa do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żelazna Nr 25, dom Paszkiewicza, 1-sze piętro, miesz. Nr 3.—6196

PIANINO

palisandrowe, wysokie, w dobrym stanie, oraz 2 lustra i stolik do sprzedania.—**Pokój** do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość, Ćmielna Nr 26, mieszkania 7, stróż wskaże. —6315—3—3

Jest do sprzedania

KARETA.

Ulica Leszno Nr 54. —6564—2



ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle.

Kursujący statek passażerski między Iwangrodem a Zawichostem, z powodu łączności z pociągami Drogi Żelaznej Iwangrodzkiej, zmuszony jest nocować w Nowoaleksandrji i Kazimierzu, a po części płynąć nocą, co przedłuża podróż wodą i jest utrudzającem dla passażerów, z tego względu do czasu otwarcia ruchu na głównej linji Nadwiślańskiej **kursowanie statku między Iwangrodem a Zawichostem i powrotnie wstrzymanem zostaje od d. 19 Kwietnia (1 Maja) r. b.**

Od dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. zacznie kursować statek passażerski **między Warszawą a Nowoaleksandrją** i powrotnie trzy razy tygodniowo.

Wyjazd z Warszawy:

W Niedzielę, Wtorki i Czwartki o godzinie 5-tej rano.

Wyjazd z Nowoaleksandrji:

W Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 8-mej rano.

Sprzedaż biletów w Warszawie i ekspedycja bagaży, odbywać się będzie na przystani przy tarasie zamkowym w każdy dzień poprzedzający jazdę między godziną 6—7 wieczorem i w dzień odejścia statku, od godziny 4 rano.

Pierwszy wyjazd z Nowoaleksandrji dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. we we Środę.

Pierwszy wyjazd z Warszawy. dnia 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. we Czwartek.

W Warszawie pasażerowie mogą nocować na statku.

Cena biletu: Z Warszawy do Aleksandrji lub Iwangrodu: klassa I rs. 2 kop. 50, klassa II rs. 1 kop. 50.

Z Nowoaleksandrji do Warszawy, kl. I rs. 3, kl. II rs. 2 k. 10.

Z Iwangrodu i Czerwonej karczmy do Warszawy, kl. I rs. 2 kop. 50, kl. II rs. 1 k. 50.

Ceny do innych stacji pozostają zeszłoroczne. 3—3 — 6523 —

Nr 10. Nowy-Świat **Nr 10.**
Numer 10.
DOM olejny parterowy z ogrodem, składający się z 9-ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnic, Gór, Stajni, Wozowni i innemi zabudowaniami, do najęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość u Rządcy. 2—3 — 5883 —

Z powodu wyjazdu do sprzedania
Fortepian nowy
Wiedeński Prombergera

również Meble, Lustro, Rolety, Parawan, a także dwie Suknie jasne i paltociki granatowe, ulica Hoża Nr 7, II piętro.
2—3 — 6657 —

ZAKŁAD WYNAJMU
POWOZÓW
KARET i OMNIBUSÓW
spacerowych.

Plac Warecki Nr 18, (gdzie Konna Poczta), poleca się względom Szanownej Publiczności. 16—24 —4271 —

LA VELOUTINE.
(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy [illegible] bizmutem, [illegible] na skórę, przylega do twarzy a nie jest widoczny, [illegible], nadaje płci świeżości naturalnej.

Wynalazca KAROL FAY.

POMMADE SATIN
(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od [illegible] i od wszelkich zadraśnień [illegible].

9, rue de la Paix. — W PARYŻU.

Przyjmuje do reparacji
Maszyny do szycia,
wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

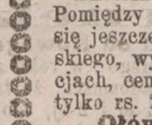
LOUIS SCHLESINGER,
Skład Maszyn do szycia.
przy ulicy Nowy-Świat Nr 25. 1351—

KROWA

dojna, z bardzo dobrej rassy, jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę. w domu Nr 4, przy ulicy Pięknej i Ujazdowskiej Alei. Wiadomość zawsze u Rządcy tego domu.
—6412—3—4

OBIADY PRYWATNE
po gospodarsku

smacznie i wyłącznie **na maśle** przyrządzane, od godziny 1-szej z południa, codziennie po cenie przystępnej. Ulica Nowy-Świat Nr 48, mieszkania Nr 14, w drugiej bramie podwórzowej, po lewej stronie na dole. 3—3— 5375 —


Bracia Bardet

Ogrodnicy, właściciele szkółki drzew przypominają Szanownym właścicielom ogrodów, iż jak corocznie mają drzewa fruktowe zadołowane, które mogą podróżować i bydź sadzone z dobrem powodzeniem przez pewien jeszcze czas. Wszelkie obstalunki się przyjmują w składzie nasion i kwiatów świeżych Braci Bardet przy ulicy Senatorskiej Nr 472. 3—3—6334

Z powodu żałoby

są do sprzedania Suknie wełniane, czarna jedwabna (nowa), Vetement z wstawek i wstążek, Kapelusz, Szal francuzki, Sztuczka materji chińskiej białej i dwa Szlafroczki perkalowe. Wiadomość, Ś-to Krzyska Nr 37, mieszkania 15, od 12 do 2 po południu.
—6381—3—3

Pracownia Sukień i Okryć Damskich E. P.

przy ulicy Orlej Nr 3, pierwsze piętro, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tejże pracowni wchodzące, oraz i bieliznę. —6372—3—6

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA
Towarów Galanteryjnych i Materjałów Piśmiennych

po cenach znacznie zniżonych w MAGAZYNIE
dawniej
J. G. ARNHOLD
SENATORSKA Nr 496.

Pomiędzy różnemi towarami znajduję się jeszcze **Mappy** Królestwa Polskiego, wydanie Colberga w 8 sekcjach, cena poprzednia rs. 6, teraz tylko rs. 2.

Ołówki angielskie Brookmana tuzin rs. 1 kop. 50.

Pióra prawdziwe łabędzie i hamburskie, w najlepszych gatunkach, po cenach niżej kosztu.
2—6 — 6589 —

DO SPRZEDANIA:

Suknie letnie, czarna i granatowa, **Płaszczyk** podróżny płócienny, **Okrycie syberynowe,** kaszemirowe i aksamitne nowe, **Krzeseł** wyplatanych sześć, **Konsolka** mahoniowa. Wiadomość, Chmielna Nr 24, mieszkania 1, od 11 do 4 po południu.—Tamże dowiedzieć się można o **Pokoju z meblami** z osobnem frontowem wejściem, na parterze od frontu. —6514—3—3

Poszukuje się od 1-go Lipca r. b.
Mieszkania,

złożonego z 4 pokoi i kuchni w domu czystym i porządnym, w środkowym punkcie miasta, adresa uprasza się składać w Składzie węgli i drzewa, Tłomackie Nr 3. Nagrody rs. 10, za wyszukanie mieszkania. 6—6—5944



WIELKIE SKŁADY FORTEPIANÓW i ORGANÓW

Herman & Grossman

Miodowa Nr 10,

poleca swój bogaty wybór instrumentów z przeszło 40 różnych fabryk. Wyłączność na sprzedaż fortepianów

Bechsteina—i—Blüthnera.

Osobne Salony do wynajmowania Instrumentów, na najdogodniejszych amortyzacyjnych warunkach.

5—0 — 6275 —

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Perfumera przy **ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,** oraz u Pani **Jekiel Nr 451,** w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów. plam, opalenizny twarzy, ubielając ją urzytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej chwilowej białości, dodaje się kośmetyku w pudrze „La Beauté imortelle,„ który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy uważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament,“ zaś na informacji użycia, należy uważać na podpis: „Le premiez Agent Dobrzański. 5—12 — 5354 —

NIEPRAKTYKOWANIE TANIO!

Oryginalne MASZYNY do szycia Pollacka i Schmidta.

Główny Skład Mebli giętych fabryki krajowej Wojciechów.

PRĄDZYŃSKI, TRYLSKI i Sp. Miodowa 2.

5—50 — 6183 —



W Dobrach Kożuszki

pod miastem Sochaczewem, od stacji Ruda Guzowska wiorst 18

są do sprzedania:

Ogier rozpłodowy czystej krwi angielskiej po Riewcrze od Foulti.

Sześć klaczy młodych, rassowych, wierzchowych i zaprzęgowych ze źrebiętami tegorocznemi.

Klacz i Wałach czteroletnie, rassowe, rosłe, gniade.

Trzy klacze Kare, 5-cio-letnie po ogierach Perszerońskich.

Siedm klaczy 3, 2 i 1 no letnich.

Ośm wałachów 3 i 2 letnich.

Bliższe wiadomości w Warszawie, udziela Adjutant Placu Sokołów, Krakowskie-Przedmieście Nr 11.

3—6 — 6432 —

ADMINISRTACJA

Łazienek zwanych Kurtza,

z wejściem od Nowego Zjazdu i od ulicy Marjensztadt,

które skutkiem wynikłego w roku zeszłym pożaru, dotychczas niefunkcjonowały, ma zaszczyt podać do wiadomości, że takowe z d. 28 b. m. Kwietnia w połowie, mianowicie kąpiele klassy 1-ej i 2-ej, do użytku publicznego otwarte zostają. Niemniej przyjmować będzie w kassie zakładu obstalunki na dostarczanie kąpieli domowych wraz z wanną, po cenach zeszłorocznych.—Bilety abonamentowe, przed pożarem zakupione, odnośnie do klas otwartych, przyjmowane będą. —6579—3—3

Żądaną jest pożyczka

Rs. 6,000 lub 10,700 na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, w środku miasta, nie obciążonego towarzystwem, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w składzie papieru P. Chodowieckiego, dawniej Rakoczego, przy Placu Teatralnym. —6586—3—3

Ktoby miał do sprzedania

Powóz lekki 2-osobowy

i bryczkę jednokonną na resorach, mało używane zechce zostawić adres w Red. pod W. Z. —5866—3—3

Browar w Warszawie

urządzony do piwa zwyczajnego i bawarskiego jest do sprzedania z wolnej ręki na przystępnych warunkach. Do kupna niepotrzeba dużego kapitału. Wiadomość w Składzie **Uladówki,** przy ulicy Rymarskiej.

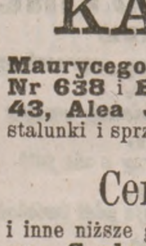
2—5 — 6433 —

KANTORY:

Maurycego Fajansa, ulica Trębacka Nr 638 i **Edwarda Sułkowskiego Nr 43, Alea Jerozolimska,** przyjmują obstalunki i sprzedają po jednych i tych samych cenach

Cement Robinsa

i inne niższe gatunki **Portland Cementu,** oraz **Cegłę i Glinkę** ogniotrwałe. Ceuy bardzo umiarkowane. 6—6 — 5329 —



WINOGRONA

świeże Almeria,

poleca Skład

A. Stępkowskiego.

—6573—3—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na sezon wiosenny i letni

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta wiosenne od **rs. 14** do **26; Sak Palta** letnie od **13** do **22; Garnitury czarne** tużurkowe od **28** do **32; Garnitury** czarne frakowe od rs. **25** do **32; Garnitury** letnie żakietowe od rs. **24** do **28; Garnitury** kortowe różne żakiet od rs. **24** do **32; Garnitury** kortowe marynarkowe od rs. **18** do **26; Palta** Angielskie do stanu od rs **17** do **28; Palta** Angielkie z pasami od rs. **12** do **30; Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **22; Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15; Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12; Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22; Ranne ubiory** od rs. **14** do **18; Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8; Kamizelki** aksamitne od rs. **5** do **5; kamizelki** sztuczkowe od rs **4** do **5: Płaszcze** deszczochronne na różne ceny.

Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22.

Z uszanowaniem, **E. SAMET,** Krawiec z Wiednia.

35—0 —3975 —

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 57 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze

od $9^1/_2$—$10^1/_2$ **Dr Piotrowski** codziennie oprócz soboty z chor. szczęk i zębów.

„ 10—11 **Dr T. Hering** codzien z chor. wewn: specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).

„ 11—12 **Dr J. Diehl** (ordyn. szpit. Ś-go Łazarza) codziennie z chorobami wenerycznemi. We wtorki i soboty od 10—11 wyłącznie dla kobiet i dzieci.

„ 11—12 **Dr B. Chrostowski** (assyst. klin. dyagn. przy Uniw.) codziennie z chorob. wewnętrznemi, z zastosowaniem leczenia wodą (hydroterapja).

„ 12—1 **Dr Taczanowski** w poniedziałki i piątki z chorobami uszów.

„ 12—1 **Dr J. Talko** (okul. Okr. Warsz.) codzień prócz świąt z chorobami oczów.

„ 12—1 **Dr M. Brunner** (właśc. Instyt. chorób nerw.) we wtorki i czwartki z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; w środy i soboty z chorobami organów moczopłciowych mężkich.

„ 1—2 **Dr J. Szczygielski** codziennie z chorobami kobiecemi.

„ 1—2 **Dr Al. Hertz** w poniedziałki, środy, piątki i niedziele, z chorobami wewnętrznemi dorosłych i dzieci.

„ 2—3 **Dr Zawadzki** (st. ord, Szp. Ujazdow.) codzienie prócz soboty z chor. wewnętrz.

„ 2—3 **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Uniw. w Szp. Ś-go Łazarza) we wtorki, piątki i niedziele z chorobami skóry.

„ 3—4 **Dr A. Wolff** we wtorki, środy, piątki i soboty z chorob. wewnętrz.

W Lecznicy odbywa się: rewizja mamek z udzielaniem świadectw, szczepienie ospy ochronnej. Opłata za poradę **25 kopiejek.** 9—12 — 5068 —

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

Władysława Sarneckiego,

egzystujący przy rogu ulic Bielańskiej i Długiej na obecny sezon jest zaopatrzony w świeżą i piękną garderobę, oraz przyjmuje obstalunkitak z własnych materjałów krajowych i zagranicznych, jak również i z powierzonych sobie, wykończa szybko i elegancko. Ceny przystępne. 6—6 — 5656 —

Nr 16 ulica Długa, wprost Cerkwi,

ZAKŁAD

czyszczenia Pierza i Puchu,

jak poprzednio odbywa na poczekaniu **czyszczenia Pierza i Puchu,** pobierając od funta pierza kop. 5, pomieszanego z puchem po kop. $7^2/_2$ i samego puchu po kop. 10.— Tamże odbywa się **sprzedaż Pierza i Puchu** tak zwyczajnego jak i **edrodonowego.** —6325—

LOKOMOBILE

i stojące

Machiny parowe z kotłami.

jak również

Tokarnie różnej lkości.

Wiertarnie ręczne i parowe.

Heblarnia do żelaza i drzewa.

oraz

Maszyny Pomocnicze

wszelkiego rodzaju

są zawsze na Składzie

H. SOMYA

W WARSZAWIE

ulica Marszałkowska Nr 41.

6—0 — 4949 —

Ulica Przejazd Nr 9, dom W-go Naimskiego.

MLEKO

prosto od krowy dostać można trzy razy dziennie prócz tego śmietanki i zbieranego mleka w każdym czasie. — Także potrzebny jest pachciarz z krowami od 20 do 25 sztuk, na folwark odległości od Warszawy mil 3.— Oraz Ekonom z świadectwami na stół.—Wiadomość bliższa u utrzymujących krowy, w godzinach między 1 a 3. 3—3—6333

Wyjeżdżając na całe lato do Ciechocinka, przyjmuję w opiekę

PANIENKI,

Wiadomość, Chmielna Nr 11, mieszkania 7, od godz. 12 rano do 6 wieczorem.

2—3 —6158 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Prysznic pokojowy,

zupełnie nowy, za przystępną cenę. Bielańska Nr 5, wiadomość u stróża. —6352—4—6

Z powodu wyjazdu do sprzedania

bardzo tanio Meble

mahoniowe, mało używane, aksamitem wiśniowym kryte, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i t. d. Materac, szafa do sukien jesionowa i różne meble. Chłodna Nr 25, 1-sze piętro. —6491

Fabryka Kwiatów

MARJI OLĘDZKIEJ

Nowy-Świat Nr 12,

przygotowała znaczny wybór kwiatów podług najświeższych modeli paryzkich.

Róże od 20 kop.

—5807—4—6

Do wynajęcia przy ulicy Długiej w domu Hr. Krasińskiej Nr 9

MIESZKANIE

na pierwszem piętrze od frontu z balkonem, składające się z 6 Pokoi, Śpiżarni i Schowanka, za rs. 900 rocznie. Wiadomość u stróża.

6—6 — 5950 —

Cztery wiorsty za rogatką Mokotowską, przy wsi Potok w bliżkości Służewa, przy szosie Willanowskiej, są do wynajęcia.



LETNIE MIESZKANIA

z 1-go lub 2-ch pokoi. Bliższa wiadomość u właściciela Restauracji na górce, w budynku murowanym przy tejże szosie. -4587-

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Апрѣля 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethnez.

Patrz Dodatek.

Wydane nakładem

Juljana Müllera

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego, z opery

DRAGONI VILLARSA

KONTREDANSE

przez **H. Szulca,**

ofiarowane W-nej Antoninie Matuszyńskiej.

Polka ze śpiewem

przez **A. Jacobi.**

Do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. —6300—2—4

Rekomendacja Nauczycielska

Kamilli Mierkowskiej

plac Teatralny—ulica Senatorska Nr 16, główne wejście, z bramy na lewo, ma do natychmiastowego umieszczenia **Nauczycielki Polki** posiadające obce języki i muzykę, **Guwernerów** posiadających obce języki, którzy przysposabiają do klassy 4-tej Gimnazjum tutejszego, **Francuzki, Szwajcarki, Niemki, Guwernantki i Bony.** —6481—3—6

OSOBA

uzdatniona **w krawieczczyznie i bieliznie**, szyjąca na maszynie, życzy sobie pracować w domu prywatnym. Osoby interesujące raczą złożyć swoje adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami P. W. —6592—2—3

Żądanem jest

miejsce za Kassjerkę lub inne tego rodzaju zajęcie dla osoby młodej, posiadającej odpowiednie kwalifikację, z ewikcją jaka będzie wymaganą. Reflektanci raczą złożyć swoje oferty pod literami **M. L. S.** —6444—3—3

PARYŻANKA

pragnie towarzyszyć familji jadącej do Ciechocinka. Wiadomość powziąć można przy ulicy Wierzbowej Nr 4, w składzie herbaty. —6562—2—3

PANNA

kompletnie uzdatniona do sukien, potrzebna jest zaraz. Ulica Niecała Nr 10, stróż wskaże. —6473—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

zdatne do maszyny i sukien damskich. Wiadomość, ulica Rymarska Nr 16.—M. Ciszewski. —6511—3—3

PANNY

uzdatnione do szycia sukien, potrzebne są do Magazynu E. Spiner Nr 47, Krakowskie-Przedmieście, 1-sze piętro. —6576—2—3

Potrzebna jest od dnia 1 Maja r. b.

PANNA SŁUŻĄCA

umiejąca dokładnie **krawieczczyznę**, fryzowanie i znająca się dokładnie na gospodarstw.e domowem, aby w razie potrzeby, umiała wyręczyć panią domu. Interesantki posiadające dobre świadectwa, mogą się zgłosić na ulicę Królewską Nr 35, dom p. Wasilew, pierwsze piętro. —6608—2—2

Potrzebną jest

Bona Francuzka

do dwóch chłopczyków na wieś. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 40, mieszkania 8,—codziennie do godziny 12-tej z rana. —6549—1

OGRODNIK

młody, dobrze uzdolniony w swym fachu, potrzebny jest od 1 Maja r. b. jako subjekt ogrodniczy.—Pensja od 20 do 25 rs. miesięcznie, mieszkanie i opał. Tylko pretendenci posiadający odpowiednią kwalifikację i dobre świadectwa konkurować mogą o powyższe miejsce. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —5343—3—3

DOBRA

w guberni Siedleckiej, blizko kolei, w dobrych gruntach położone, około 200 włók ogólnej rozległości mające, a w liczbie tej przeszło 19 włók łąk i przeszło 122 włók lasu, mogą być sprzedane na warunkach dogodnych, w całości albo częściami, mianowicie włók 77, 104 lub 129, z ogółu majątku, nabyć można. Bliższa wiadomość u Juljusza Wasilewskiego Adwokata przysięgłego, Stojerska Nr 26, codzień od 8 do 11 rano. —6666—1—1

Do interesu korzystnego i pewnego, potrzebna jest

Wspólniczka

z kapitałem około 300 rs., która by miała małe zajęcie. Adresa proszę zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. N. S. —6560—3—3

Wakuje miejsce elewa gospodarczego na wsi,

koło Nowo-Mińska, przy kolei Terespolskiej za opłatą utrzymania. Wiadomość u Redaktora Tygodnika Rolniczego. Aleja Jerozolimska Nr 34 nowy. —6544—3—4

Do domu starozakonnego w mieście powiatowem guberni Kaliskiej żądaną jest

Guwernantka Starozakonna,

znająca języki: polski, niemiecki, francuzki, ruski i muzykę. Wiadomość u pana Louis Schlesinger, Nowy-Świat Nr 25. —6674—1—3

Józef Kuchta, Stolarz

Leszno Nr 67,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że wyrabia po nader przystępnej cenie, różnej wielkości, najnowszego systemu, bardzo praktyczne **Lodownie pokojowe**, w których lód od 2-ch do 5-ciu dni dokładanym być nie potrzebuje, używane po domach do konserwowania w lecie mięsa, masła, piwa, wina, wody, oraz wszelkich innych przedmiotów psujących się w cieple. —6722—1—3

EKONOM

posiadający chlubne świadectwo, poszukuje obowiązku od 1-go Lipca za Ekonoma lub Pisarza albo Gospodarza jakiej kolonji w blizkości Warszawy. Adres ulica Solna Nr 4 u Tapicera Kamińskiego. —6700—1—2

D O M

jest do sprzedania z wolnej ręki dobrze procentujący, na dogodnych warunkach, przy ulicy Pańskiej pod Nrem 1232/58, składający się z oficyny murowanej piętrowej, oraz domu parterowego, stajen, wozowni, ogródka fruktowego i placu frontowego, mogący służyć jeszcze do zabudowania. O warunkach i dochodach wiadomość powziąć można u właściciela w miejscu pod powyższym numerem, w mieszkaniu Nr 3, w godzinach od 1-ej do 4-tej. —6662—1—3

Bez pośrednictwa osób trzecich jest do sprzedania

D O M

murowany w Warszawie, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 41 nowy, u właściciela domu. —6712—1—2

RS. 1,500,

są do wypożyczenia od 17 Maja r. b. na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w środku miasta, lub zaraz po Towarzystwie Kredytowem, na umiarkowany procent, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej w handlu korzennym W. Roesler, naprzeciw Banku. —6607—2—3

Żądany jest **Kapitał**

8000 rs.

na I-szy numer hypoteki w Warszawie.—Do sprzedania **Majątek** piękny, kompletnie zagospodarowany, blizko Warszawy położony, za przystępną cenę. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1 piętro od frontu ze schodów na prawo, od 9 do 10 i od 4 do 7, w Niedziele i Święta do 11 rano. —6685—1—6

RS. 1,500

kaucji hypotecznej.

Młody człowiek, pełniący obowiązki na ostatnich posadach kassjera i zarządzającego interesem handlowym, poszukuje posady podobnego rodzaju w Warszawie lub też na prowincji.—Przytem może dać wiarogodne rekomendacje i chlubne świadectwa.—Tamże są do zbycia summy hypoteczne na majątku ziemskim w guberni Płockiej.—Bliższa wiadomość, ulica Sowia Nr 3 nowy, 58 mieszkania, dom Mücka od 9 do 12 rano. —6545—2—5

Do wydzierżawienia na lat 12

FOLWARK

wraz z zabudowaniami gospodarskiemi, mający ziemi ornej morgów 200, łąk morgów 30 położony od kolei Łukowsko-Iwangrodzkiej stacji Roson mila 1. Wiadomość bliższa w Hotelu Saskim pod Nrem 82 do 9 rano i od 5 do 7 w wieczór. —6585—2—2

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Wojennego Okręgu, podaje niniejszem do wiadomości, iż z powodu niekorzystnych dla skarbu cen, zaofiarowanych podczas licytacji powtótnie w tymże Zarządzie w dniu 12 (24) Kwietnia r. b. odbytej, na dostawę do warszawskich piekarń wojskowych, drew od 1 Maja r b 1877 do 1 Stycznia roku 1878 dostarczyć się mających, w ilości sążni półsześciennych 2300, a mianowicie: po 766 sążni drew sosnowych, brzozowych i jodłowych, odbędzie się w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) o godzinie 12 w południe w Zarządzie intendentury trzecia licytacja stanowcza, bez przetargu, w tym samym porządku jak i poprzednie.

Warunki szczegółowe na mocy których dostawa drew uskuteczniać się powinna, są do przejrzenia w Zarządzie Intendentury każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych

1—1 — 6723 —

Potrzebna jest

Summa rs. 7000

na hypotekę domu murowanego, w środku miasta położonego. Wiadomość przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nrem 9, u właścicielki domu. —6268—2—3

Podaję do powszechnej wiadomości a zarazem ostrzegam aby nikt nie nabywał od Mejera Jungherca weksli z podpisem moim, gdyż ja żadnych weksli na jego imie nie wystawiłem i dłużnym nic mu nie jestem, przeciwnie zaś od Jungherca z obrachunku należy mi się znakomita summa. Jeśliby więc jakie weksle z podpisem moim i znajdowały się w posiadaniu Jundherca, to takowe żadnego znaczenia nie mają, jako nabyte za kapitał z którego Junghere dotąd rachunku nie złożył.

A. Petrow.

—6612—2—3

Można korzystać z przyjazdu na krótki czas malarza artysty, który uczy sztucznie malować na szkle

HEHLJOMINIATUR

i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże w 4 do 6 lekcjach zupełnie nauczyć.

Hotel Saski Nr 60.

—6643—2—10

MAGAZYN

Strojów i Sukien Damskich

E. SPINER.

Nr 47, Krakowskie-Przedmieście 1-sze piętro.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące. —6462—3—6

Koński Ząb

(Kukurydza Amerykańska), piękny i w wyborowym gatunku, po rubli 8 centnar, otrzymał

Dom Handlowo-Komisowy

A. Rodkiewicz,

przy ulicy Miodowej Nr 492. —6596—2—3

PRACOWNIA

Strojów damskich i Bielizny

Marie-Auguste

poleca Szanownej Publiczności świeże fasony okryć i kapeluszy letnich, po cenach najbardziej umiarkowanych. Nowy-Świat Nr 31, na 1-m piętrze. —6696—1—3

Okna nowe z futrynami

do domu drewnianego sztuk 8, wysokości łokci 2 cali 18, szerokości łokci 1 cali 16, tudzież futryn drzwiowych sztuk 8, do sprzedania po cenie kosztu. Wiadomość, ulica Aleksandrja Nr 16, mieszkania 9, w godzinach rannych. —6706—1—3

Jest do wynajęcia

Warsztat Stolarski

od Ś-go Jana, przy tem i mieszkanie składające się z kuchni i pokoju, przy ulicy Dobrej pod Nrem 13 nowym, za fabryką gipsu. Tamże są drzwi sklepowe do nabycia. —6694—1—1

Najpraktyczniejsza Nauka Kroju

i szycia sukien damskich. Ulica Włodzimierska Nr 3, druga sień, drugie piętro Mając długoletnie wszechstronne doświadczenie w krawieczczyznie damskiej, udzielam lekcje kroju tak u siebie jak i w domach prywatnych, dając uczącym się osobom w nader krótkim czasie krajać i fastrygować całe ubrania damskie. Przyjmuję do krajania i fastrygowania suknie za cenę umiarkowaną.

J. Grüber.

—6189—3—3

Rekomendacja

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon,

L. Puczkowskiej.

Żabia Nr 5.

4—6—5472

N I E M K A

posiadająca język francuzki i angielski, z pięknemi świadectwami i

FRANCUZKA,

są do umieszczenia za pośrednictwem Załęskiej. Wierzbowa Nr 3. —6450—2—3

P L A C E

Trzy Place przy ulicy Wołyńskiej, w blizkości ulicy Dzikiej, po 42 łokcie frontu mające, razem lub częściowo są do sprzedania. Wiadomość w Kancelarji Rejenta Tyrchowskiego, przy wydziale hypotecznym. —6440—3—3

Korzystny Interes

iest do odstąpienia z powodu wyjazdu, za summę rs. 1,000. Wiadomość na miejscu w bufecie w Sądzie Okręgowym przy ulicy Miodowej, u pana Sadurskiego. —6417—3—3

U Akuszerki F. Zielińskiej pod Nrem 15/1089d,

jest wybór Mamek,

pomiędzy niemi Niemka; także są POKOJE dla osób spodziewających się słabości. —6550—2—3

Ktoby miał chęć oddać

Dziecko na wychowanie

za własne, chłopczyka lub dziewczynkę, niech się zgłosi do Felczera przy ulicy Żelaznej Nr 1505, nowy 9, w blizkości kolei. —6552—2—3

Sprzedaż Piwa butelkowego na sposób Wiedeński

z Browaru

Franciszka Boenischa,

przeniesiony z ulicy Dzielnej na ulicę Elektoralną Nr 19, poleca Szanownej Publiczności piwo tylko w wyborowym gatunku i zapewnia śpieszną ekspedycję. Obstalunki od 20 butelek włącznie odsyła do domów. Przyjmuje zamówienia na prowincję z odstawą franco tutejsza stacja kolei. Opakowanie liczy po cenie kosztu. —6059—6—12

Kłosy kompletne

z lat 10, od roku 1865, do sprzedania, oraz **Rêvue des deux mondes** od roku 1842, z których 17 lat kompletnych. Wiadomość powziąść można w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. —6556—2—3

D O M

murowany parterowy, mogący służyć na zakład, lub mieszkanie prywatne, w czystem powietrzu, z ogrodem, składający się z 8 pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, stajnia i wozownią murowana, oraz budynek obszerny drewniany, do wynajęcia od 8 Lipca. Na żądanie może być mieszkanie podzielone. Róg Złotej i Sosnowej Nr 6. —5709—3—6

Do sprzedania

Dystrybucja

przy ulicy Czystej Nr 4, w każdym czasie. —6593—2—3

NAWÓZ

w Hotelu Drezdeńskim, oddaje się w dzierżawę roczną Wiadomość u Szwajcara Hotelu. —6610—2—3

Suknie do krajania

przyjmują się w pracowni sukien damskich A Gałeckiej, ulica Długa Nr 32, drugie piętro. —6679—1—3

MOSKIEWSKI SKŁAD HERBATY

Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Zamkowego Numer 95,

otrzymał świeży transport prawdziwej **Kjachtyńskiej Herbaty**, oraz **Czekoladę** fabryki Sin, **Kawę** i **Cukier** we wszystkich gatunkach i inne towary w najlepszym gatunku, po cenach umiarkowanych 1—3 — 6708 —

FABRYKA
Tektury Asfaltowej Ogniotrwałej
F. J. PIETSCHMANN
w Warszawie

Kantor, ulica Leszno Nr 19, róg Orlej

POLECA:

Najlepszą Tekturę asfaltową ogniotrwałą.
Paski tekturowe.
Gwoździe do tejże.
Listwy trójgraniaste.
Lak asfaltowy i izolaryjny.
Smołę angielską najlepszą i t. p.
Wykonywa krycie dachów tekturowych i reparacje takowych swojemi uzdolnionemi robotnikami, pod długoletnią gwarancją.
18—0 — 2752 —

Wyłączny na Królestwo Polskie
SKŁAD CYGAR i PAPIEROSÓW
Petersburskiej Fabryki A. L'Esperance
SENATORSKA, Nr 20.

Poleca szczególniej uwadze Szanownych amatorów **Papierosy Sewastopolskie**, zwijane z prawdziwego tureckiego tytuniu po kop. 50 za 100 sztuk.
1—6 — 6641 —

W MIEŚCIE CZĘSTOCHOWIE
otwarty zostanie w miesiącu Maju r. b.
ZAKŁAD
WÓD MINERALNYCH
JÓZEFA PANCERAM, Właściciela Apteki.

Zakład ten dla wygody używających kuracji wodami mineralnemi, urządzony został w obszernych i pięknie utrzymanych ogrodach Resursy (dom PP. Wolberg), w których codziennie w rannych godzinach oprócz wód mineralnych sztucznych i naturalnych dostać będzie można: Serwatki, Kumysu i innych produktow do kuracji niezbędnych; nadto miejscowa muzyka uprzyjemniać będzie chwile pobytu.

Abonament na tygodniowe picie wód po cenach praktykowanych w Warszawie, jak również wszelkie zamówienia, przyjmuje Apteka Właściciela w starym rynku, gdzie znajduję się główny skład wód mineralnych sztucznych i naturalnych
1—1 — 6692 — **J. PANCERAM**

SKŁADY HERBATY
FIRMY
PIOTRA ORŁOWA,
przy ulicy Miodowej Nr 496 i Marszałkowskiej Nr 47.

Otrzymały na Skład Główny: **Krochmal** ryżowy fabryki J. & J. Colmana w Londynie, znany całej Europie jako produkt najdoskonalszy w tym rodzaju i **Musztardę** tejże fabryki, suchą, preparowaną w czterech gatunkach, w metalowych puszkach 1/1, 1/2 i 1/4 funtowych i w beczułkach od 18 do 50 funtów wagi angielskiej. Ostatnią poleca się przeważnie PP. Restauratorom. Przygotowanie tej musztardy do użycia, nic oprócz czystej zimnej wody nie wymaga, co załatwia się na poczekaniu, na pięć minut przed użyciem, poczem żadna inna musztarda, smakowi jej niedorówna. 2—6 — 6569 —

MIGRAINES, NEVRALGIES

SPOSOB LECZENIA
NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ
DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale.

Perełki te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.

Perełki Clertana są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.

PRZESTROGA. — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnie na Wystawie Wiedeńskiej nagrody
Medalem zasługi
AMERYKANSKI GLANS
do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez
HAUTHAWAY & SONS
w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.
122—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

PIGUŁKI ŻELAZNE D^RA RABUTEAU
DRAGÉES FERRUGINEUSES DU Dr RABUTEAU
LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK D^ra RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI D^ra RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

Różne Lokale do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

W domu Nr 19/1601 nowowymurowanym trzypiętrowym, w r. z. podług najnowszej konstrukcji, przy ulicy Nowogrodzkiej, w bliskości dworca drogi żel. Warsz. Wied. położonym, osoby poszukujące wygodnych i dobrego rozkładu lokali, mogą takowe znaleźć w moim domu, gdyż tenże będzie wykończony w końcu m. Czerwca r. b, z wszelkiemi wygodami jak np. wprowadzoną zostanie woda wodociągowa do każdego lokalu, zlewnie wyprowadzające ścieki z lokali, oraz gaz, przytem wygódki i śpiżarnie, ktoby zaś życzył sobie wcześniej zamówić lokal, mógłby zaprojektować podług swego gustu niektóre możliwe ulepszenia dające się wykonać przy wykończeniu domu, lokale są od 3-ch Pokoi z Przedpokojem i Kuchni do 7-miu z balkonami, wygódkami, śpiżarniami, do 4 lokali balkony, a do wszystkich piwnice i komórci. Lokale odstępuje się po cenach umiarkowanych, przytem jedna obszerna Stajnia z Wozownią będzie do wynajęcia.

Wiadomość u stróża na miejscu lub u Rządcy domu Nr 1574op, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 3—3 — 3922 —

Buchhalter, życzy sobie przyjąć na kilka godzin dziennie

prowadzenie ksiąg

handlowych, lub korespondencje niemieckie, polskie, angielskie. Adresa przyjmuje Redakcja przyjmuje pod Z. P. —6512—2—3

Całe urządzenie sklepowe, to jest Szafy, Rygały jesionowe, roboty byłego renomowanego majstra stolarskiego Polzeniusa, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Kantorze Loterji i Wekslu pana Henryka Glücksohn, na Krakowskiem - Przedmieściu Nr 15. —6557—2—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania za cenę bardzo małą

MEBLE

i różne sprzęty domowe i gospodarskie. Także Fortepian palisandrowy A. Hofera o 7-u oktawach, z 4 szprejcami, blatem metalowym. Ulica Śliska Nr 12, piętro 1. —6667—1—2

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe z fabryki Karola Simmler: Kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł, 2 taburety bronzowym utrechtem kryte, 2 konsole, stół i etażerka do nut, za **rs. 500.** Do obejrzenia w godzinach od 11 do 2. Tłomackie Nr 1, 1 piętro, mieszkania Nr 1. —6693—1—3

Do sprzedania:

prawie za pół ceny: Kufer wielki familijny, okuty massiv, Suknia jedwabna jasna, mało używana, trawiastego koloru, Maszyna ręczna nowa, dwunitkowa, dobrze szyjąca. Wiadomość w sklepie sprzedaży nafty przy bramie, ulica Nowy-Świat Nr domu 9. —6293—2—3

Dom na letnie mieszkanie.

Na przystanku D. Ż. W. W. Brwinów, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę Dom piętrowy murowany z ogrodem, przy którym mały domek, stajnia z obórką i wozownia, nabyć można bez tych ostatnich. Wiadomość Sto-Krzyzka Nr 15, lub w Pruszkowie u W-go Kozłowskiego —6668—1—3

Jest do sprzedania

WÓZ

za umiarkowaną cenę, mogący służyć do przewożenia węgli lub też innych ciężarów, na żelaznych osiach.—Tamże jest **Parawan** o 6 skrzydłach. Ulica Nowy-Świat Nr 42, wiadomość w fabryce waty. —6583—2—3

KLACZ

pełnej krwi angielskiej (folblut) lat pięć, wyścigowa, która w r. 1875 otrzymała na wyścigach dwie nagrody, jest do sprzedania w Wawrzyszewie 3 wiorst za rogatką Powązkowską. —6702—1—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14

7 POKOI,

przedpokój, kuchnia, passaż i pokój dla sług, na 1-m piętrze. Wiadomość u właściciela domu. —6094—4—6

LOKAL

umeblowany, przy ulicy Królewskiej Nr 9, obok Alkazaru, składający się z 7-u pokoi z przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia na 3 lub 4 miesiące, od 1 Czerwca lub wcześniej. Wiadomość u stróża. —5658—6—6

Różne

Mieszkania do najęcia:

na świeżem powietrzu z dogodnościami miastowemi, blisko od Kopernika, w dół ulicą Oboźną, Leszczyńską, na prawo przy Dobrej, lub koło Dziecinnego Szpitala, Tamką, przy końcu, na lewo, przy Dobrej Nr 8. Dom wśród ogrodów, z obszernym widokiem na Powiśle. 4—6—6150

LOKAL

na parterze, z pięknym ogrodem, który nawet na letnie mieszkanie służyć może, złożony z 5 pokoi, z wszelkiemi wygodami, lub bez ogrodu, na piętrze także z 5 pokoi złożony, a wrazie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia, od Ś-go Jana do wynajęcia, przy ulicy Kruczej Nr 5/1757D. Wiadomość na miejscu. —6114—5—6

POKÓJ

duży o dwóch oknach, z wspólnym przedpokojem i kuchnią, na dole, z meblami, samowarem i usługą, jest do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat Nr 17, mieszkania 9. —6413—3—3

W dobrach Moszno o 2½ wiorsty od Stacji Pruszków są do wynajęcia

Letnie mieszkania

z kompletnem umeblowaniem, z kuchniami, wozowniami, stajniami, łazienką, z pięknym ogrodem, przez który przepływa rzeka. Wiadomość na miejscu. —6428—3—3

Mieszkanie Letnie,

złożone z 6 pokoi, z ogrodem, z wszelkiemi wygodami, do najęcia na całe lato, przy kolei Terespolskiej, o mile od Mińska. Wiadomość w sklepie p. Szuwalskiego, naprzeciwko Zygmunta, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Senatorskiej. —6543—3—6

LOKAL

zupełnie odnowiony, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, garderóbki, kuchni, na pierwszem piętrze, oraz wygódki, 2-ch piwnic i góry, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1877 r. w domu W-go Neybaura. Plac Dzieciątka Jezus Nr 1355 lit. F, nowy 14. —6571—3—3

Zaraz są do wynajęcia

DWA POKOJE

z przedpokojem, z meblami lub bez takowych. Ulica Ogrodowa Nr 38. —6052—3—3

LOKAL

10 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, pokój dla ludzi, dwie piwnice, drwalnia, stajnia, wozownia, mieszkanie dla stangreta, pralnia.— Smolna Nr 1, obejrzeć można od godz. 4 po południu. —6538—2—3

Do wynajęcia od 1 Lipca

obszerny Lokal

na fabrykę. Wiadomość na miejscu, ulica Ogrodowa Nr 846/7 (50). —6540—2—3

Za Wolskiemi rogatkami zaraz na lewo wprost Krochmalnej ulicy, jest

LOKAL

4 pokoje duże z wszelkiemi dogodnościami, na letnie mieszkanie lub rocznie, w domu murowanym Nr nowy 13 lit. a i **Pokój jeden** dla emerytki.—Także potrzebna jest **Osoba** taka, którąby umiała czytać, pisać, szyć pięknie i zająć się gospodarstwem domowem. —6670—1—3

Niedaleko Ogrodu Saskiego, w punkcie handlowym, są

różne Lokale,

to jest mniejsze i większe, od 1 Lipca r. b. do najęcia. Wiadomość, ulica Twarda Nr 15, u Rządcy domu. —6525—2—6

POKÓJ

jeden duży o 2-ch oknach, na 1-m piętrze, frontowy, od ulicy Senatorskiej, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy róg Senatorskiej i Miodowej, naprzeciw domu zwanego Roeslera, w składzie Drożdży na 1-m piętrze. —6535—2—3

POKÓJ

z meblami, jeden za rs. 10, drugi za 20 miesięcznie, do najęcia. Chmielna Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4, od Marszałkowskiej trzeci dom. —6532—2—3

Do wynajęcia

każdego czasu na 2 giem piętrze 2 pokoje z kuchnią i piwnicą za rs. 132 rocznie,—od Ś-go Jana na zaś 1-em piętrze 2 pokoje z kuchnią i piwnicą za rs. 180 rocznie. Ulica Dzielna Nr 17. —6424—3—3

Zaraz jest do odnajęcia

Dwa Pokoje,

umeblowane, może być ze stołem i usługą, a od 20 Czerwca **3 pokoje i kuchnia,** za przystępną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 54, mieszkania 15 miesięcznie, stróż wskaże. —6184—5—6

W domu pod Nrem 6 nowym, przy ulicy Nowolipie, w oficynie na 1-m piętrze, wprost bramy, są do wynajęcia od d. 15 Maja do 15 Września r. b.

DWA POKOJE

z kuchnią, wraz z meblami i fortepianem.— Wiadomość na miejscu, mieszkania Nr 12, codziennie do godziny 12 rano. —6507—2—3

Akuszerka Gumińska

przyjmuje osoby spodziewające się słabości i zapewnia im troskliwą opiekę. Ulica Długa Nr 25, mieszkania 11 —6703—1—1

LOKAL

składający się z 6 pokoi od frontu na 1-m piętrze, z balkonem, pięknym widokiem na Wisłę, o dwóch wchodach, kuchnią, piwnicą, wygódką i drwalką, jest do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b. za rs. 600 rocznie, i inne lokale mniejsze. Wiadomość w domu pod Nrem 15/1857 ulica Zakroczymska, u stróża. —6671—1—3

Salon i Pokój oraz Dwa Pokoje z kuchnią

elegancko umeblowane, do najęcia razem lub oddzie. Chmielna Nr 11. —6157—3—3

Letnie Mieszkania

za umiarkowaną cenę, w przyjemnej okolicy i czystem powietrzu, w blizkości rogatek Wolskich, w gminie Czyste, do najęcia. Wiadomość przy rogu ulic Podwale i Piekarskiej pod Nrem 14/305 na 2-m piętrze. —6323—2—3

Przy familji składającej się z dwóch osób, każdego czasu jest do wynajęcia

POKÓJ

na 1 piętrze od frontu, z meblami lub bez takowych, za stosowną umową, dla osób dobrej konduity. Ulica Mostowa Nr 3 nowy. Wiadomość u stróża. —6659—1—2

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży o dwóch oknach z alkową, na 1-m piętrze od frontu, na Nowym Świecie pod Nr 26, ze wspólnym przedpokojem, może być z usługą i ze stołem. —6675—1—3

LOKAL

złożony z 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, pralni, dwóch piwnic, komórki, z ozdobnem frontowem wejściem i dwoma bocznemi, w okolicach świeżego powietrza, przy rogu ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej w domu pod Nrem 13, jest do wynajęcia od 1-go Lipca za przystępną cenę. —6650—1—3

POKÓJ

elegancko umeblowany, na dole, z osobnem frontowem wejściem, do wynajęcia od 1-go Maja. Wiadomość, Chmielna Nr 24, mieszkania Nr 1, od 10 do 2 godziny.—6699—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Maja

POKOIK

za rs. 4 miesięcznie, na dole od frontu, z oddzielnem wejściem. Żelazna Nr 43, mieszkania 4. —6660—1—1

Do wynajęcia zaraz

Trzy Pokoje,

na 1-m piętrze od frontu.—Jeden Pokój z kuchnią na dole.—Pokój z meblami dla osoby płci żeńskiej, może być z całodziennem życiem. Ulica Jerozolimska Nr 17. —6387—2—2

Zaraz do wynajęcia znajduje się

Mieszkanie

składające się z 2-ch pokoi, na 2-em piętrze. Wiadomość w Drukarni Tomaszewskiego przy ulicy Tłomackie Nr 599, nowy 4. —6704—1—1

Letnie Mieszkanie

z meblami, od 1-go Maja, przy ulicy Wiejskiej Nr 7.—Tamże do sprzedania para rosłych szpakowatych karecianych **Koni i Krowa.** —6565—3—3

POKÓJ

z meblami do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Ciepła Nr 8, mieszkania 23. —6636—2—3

W każdym czasie do wynajęcia

POKÓJ

z osobnem wejściem, z meblami lub bez takowych. Aleje Jerozolimskie Nr 32, stróż wskaże. —6605—2—2

Od Ś-go Jana r. b., jest do wynajęcia przy Placu Grzybowskim Nr 10 nowy, dawniej Haqerfelda

Sklep obszerny

z dwoma wchodami, łącznie z dwoma pakamerami, na zakład Bawarją lub Szynk. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —6454—2—3

Przy ulicy Ś-toKrzyzkiej Nr 35 nowy, róg Marszałkowskiej, jest do odnajęcia od 8 Maja do 8 Listopada r. b.

MIESZKANIE

od frontu z balkonem, na 1-m piętrze, 4 pokoje umeblowane, przedpokój, pasażyk, piwnica, kuchnia, w której woda i zlew. Miesięcznie po 50 rs. Wiadomość pod Nr 11 tegoż mieszkania. —6301—3—3

Jest do wynajęcia zaraz **jeden** lub

Dwa Pokoje

z meblami i usługą, ze wspólnem wejściem, dla osoby przyzwoitej. Wiadomość w składzie Herbaty Bakumenko, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Zamkowego Nr 95. —6709—1—2

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP,

naprzeciw Gościnnego Dworu. **Składy** za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej Nr 11. Informacja w tymże domu w mieszkaniu Nr 11 i u stróża. 4—6—6149

2 Sklepy z Mieszkaniem

do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Trębackiej, pod Nrem 11, drugi dom od ulicy Wierzbowej. Bliższa wiadomośś u Rządcy tegoż domu. —6340—3—3

Z powodu przeniesienia Handlu, jest

SKLEP

do wynajęcia. Wiadomość w Składzie Herbaty Bakumenko, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Zamkowego Nr 95. —6710—1—2

Sklep

w którym od lat czterdziestu odbywa się sprzedaż mąki, wraz z mieszkaniem, składającym się z salki o trzech oknach z balkonem, dużego pokoju, kuchni, stajni i wozowni, jest do wynajęcia od Ś-go Jana. Wiadomość, ulica Bonifraterska Nr 2164, u Rządcy. —6580—2—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana

SKLEP

z oknem wystawowem. Wiadomość w magazynie ubiorów męzkich Władysława Sarneckiego, róg Bielańskiej i Długiej. —5655—6—6

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14, w blizkości nowo-budującej się Giełdy

SKLEP

z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Sklep ten będzie obniżony równo z trotuarem. Wiadomość u Właściciela domu na 1-m piętrze od frontu. —5573—6—6

Sklep Wiktuałów

jest zaraz do sprzedania. Ulica Śliska Nr 19 —6269—3—3

Zgubiono paczkę papierów z Paszportem,

przechodząc z ulicy Krakowskie-Przedmieście, Trębacką, Nowo-Senatorską na Plac Teatralny. Łaskawy znalazca raczy odnieść do Hotelu Saskiego pod Nr 66, za stosowną nagrodą. —6541—3—3

Bilety Lombardowe

lub Bankowe na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygraunta. —6563—2—3

Dnia 28 Kwietnia r. b. zginął na ulicy Ŝto-Jerskiej w kierunku ulicy Freta, **PIESEK** mały biały, z rassy Pinczer. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie do domu przy tejże ulicy pod Nr 1769a (12) do stróża, za nagrodą rs. 3. Nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie. —6719—1—1

Dnia 56 b. m. skradziono

Wielki Pierścień

z brylantami (podarek Cesarski), **pierścionek damski** ze szmaragdem i **6 łyżeczek srebrnych** z cyframi rossyjskiemi A. F. Uprasza się pp. jubilerów i handlujących w razie dostrzeżenia takowych zatrzymać je przy sobie i dać wiadomość właścicielowi na ulicę Hożą Nr 18, mieszkania 9.—6627—2—2

PUDEL

dobrej rassy, jest do sprzedania. Ulica Twarda Nr 8, mieszkania 1. —6614—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.